Nr. 293. Sobota, 24 Grudnia 1892. Rok 82.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni ze dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany" dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej" kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct., Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 zlr. **pocztą 16; zlr.** półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zlr., **pocztą 8 zlr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 zlr., **pocztą 4 zlr.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zlr., **pocztą 1 zlr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zlr., półrocznie 2 zlr., ćwierćrocznie 1 zlr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W dziale fejletonowym *Gazety Lwowskiej*, jak dotychczas tak i w roku 1893 zamieszczać będziemy oryginalne powieści, nowele i obrazki z przeszłości, pierwszorzędnych autorów, których współpracownictwo staraliśmy się pozyskać.

Po ukończeniu powieści Wincentego hr. Łosia, drukować będziemy utwory: Elizy Orzeszkowej, Waleryi Marrené, Klemensa Junoszy, Estei, J. Łętowskiego, Abgara Sołtana i w. i.

W szeregu stałych współpracowników *Gazety Lwowskiej* w dziale feljetonowym, pozostają: Alces (baronowa Hagen), dr. Antoni J., Nagoda, Sewer, A. Wilczyński, Jan Zacharyasiewicz i t. d. i t. d.

Dla „Przewodnika" pozyskaliśmy cały szereg prac historycznych i literackich.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego **„Tygodnika Ilustrowanego"** *zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborem treści literackiej jak i artystyczną wartością działu ilustracyjnego, po cenie znacznie zniżonej.*

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1893 r. warszawski **„Tygodnik Ilustrowany"**, po następującej cenie:

		zł.	ct.
We Lwowie:	rocznie	10 zł.	— ct.
	półrocznie	5 „	— „
	kwartalnie	2 „	50 „
	miesięcznie	— „	84 „
Na prowincyi:	rocznie	12 zł.	60 ct.
	półrocznie	6 „	30 „
	kwartalnie	3 „	15 „
	miesięcznie	1 „	5 „

Jakkolwiek cena prenumeracyjna *Gazety Lwowskiej* jest niezwykle niska, to wszakże czyniąc zadość licznym żądaniom, oświadczamy, *że dla pp. nauczycieli i zarządów szkół ludowych chętnie czynimy ustępstwo i zniżamy cenę prenumeracyjną* na **12 zlr.** rocznie z przesyłką pocztową. Prenumerata ta składana być może półrocznie, kwartalnie lub miesięcznie.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

P. Minister rolnictwa zamianował asystenta lasowego zarządu lasami państwowymi Aleksandra Berwida i prywatnego technika lasowego Józefa Brykczyńskiego adjunktami inspekcyi lasowej w służbie techników lasowych politycznej administracyi.

Obwieszczenie.

Wys. c. k. Ministerstwo handlu i król. węg. ministerstwo handlu reskryptem z dnia 24 października 1892 l. 18.980 udzieliły Sylwestrowi Kusibie we Lwowie, wyłącznego przywileju na pług do zgartywania śniegu ze stożkowaytmi kołami trybowymi (*Schneeschaufelpflug mit konischen Triebrädern*) według opisu otwartego w c. k. Ministerstwie handlu złożonego.

Co się podaje niniejszem do publicznej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 grudnia.

Król Karol rumuński przyjmując w tych dniach adresy senatu i Izby deputowanych w odpowiedzi na mowę tronową, wyraził zadowolenie z powodu utrwalenia i ustalenia stosunków w kraju i wysnuł ztąd najlepsze na przyszłość nadzieje. Jeżeli kiedy, to niezawodnie w obecnej chwili mógł król dać wyraz takiemu zadowoleniu, nigdy bowiem wewnętrzne i zewnętrzne położenie Rumunii nie było w tej mierze pomyślnem, jak właśnie teraz, gdyż zatarg dyplomatyczny z Grecyą, nie może być uważany za czarny punkt na horyzoncie politycznym.

Do dodatnich i wielce pocieszających objawów, zaliczyć należy przedewszystkiem wzmocnienie uczucia dynastycznego, które objawiło się w sposób niepraktykowany dotychczas w Rumunii, przy obradach nad dotacyą dla następcy tronu, mającego wejść wkrótce w związki małżeńskie z księżniczką angielską. Obrady nad odnośnym wnioskiem, który wyszedł z inicyatywy Izb, były w ogóle krótkie i ukończyły się uchwaleniem ogromną większością głosów dotacyi w sumie 300.000 franków rocznie. Nawet liberalni, którzy niedawno jeszcze nie ukrywali swych antidynastycznych uczuć, zeszli tym razem z opozycyjnego stanowiska i wypowiedzieli w słowach gorących uznanie dla zasług, jakie zaskarbił sobie król Karol wobec kraju i jego mieszkańców. Również przebieg dyskusyi adresowej, tyle burzliwej w latach poprzednich, był obecnie bardzo spokojny i poważny. Jako rzecz godną uwagi, należy zapisać ten szczegół, iż w przeciwstawieniu do obrad z lat poprzednich, nie podniósł się ani jeden głos przeciw trójprzymierzu, i ani jeden za zbliżeniem się do Rossyi. Żywiące dla Rossyi sympatye t. zw. stronnictwo mołdawskie nie miało ochoty, czy odwagi ponowić swych hymnów uwielbienia dla mocarstwa po tamtej stronie Prutu — więc też dyskusya nie przeszła na pole drażliwości politycznych. Zarzuty skierowane przeciw rządowi z powodu tak zwanej „sprawy siedmiogrodzkiej" odparł minister spraw zagranicznych Lahovary w sposób, który znalazł pełen uznania odgłos w dziennikach węgierskich. Oświadczył on, że polityka gabinetu Catargiu na zewnątrz jest polityką pokoju i przyjaźni z sąsiadami, a byłoby zbrodnią, gdyby rząd rumuński popierał wichrzenia agitatorów siedmiogrodzkich i nabawiał tem samem kłopotu rząd węgierski. Wprawdzie Rumunia żywi sympatye dla pobratymców w Siedmiogrodzie, w Bukareszcie wszakże nie ma żadnej zgoła politycznej irredenty. Tym sposobem p. Lahovary potępił owe tendencye, jakie ujawniły się niedawno,

---

JOHN LAW.

(Przyczynek do dziejów katastrof finansowych.)

W dziejach, mówią, nic się dokładnie nie powtarza. Gdy jednak porównamy skandal finansowy, który od miesiąca wstrząsa podwalinami gmachu republikańskiego we Francyi, ze sławną katastrofą Johna Lawa w r. 1720, tyle nastręcza się analogii, że można zwątpić o słuszności owego aksiomatu. Tu i tam ta sama, jeżeli tak wolno wyrazić się, genialna lekkomyślność śmiałego projektowicza, ta sama zdumiewająca łatowierność tłumów, niosących do banku grosz zaoszczędzony, ta sama wyuzdana chciwość agentów i meklerów, to samo zepsucie w kołach politycznych.

Projekt przebicia cieśniny Panamy, przedstawiony pierwotnie przez porucznika Wysego i zatwierdzony przez rząd Kolumbii w r. 1878, sam przez się zdumiewał śmiałością. Potrzeba też było tak sławnego i popularnego męża, jak Fr. Lesseps, twórca kanału suezkiego, aby ogół uwierzył w możliwość tego dzieła. Utworzone w roku 1881 pod egidą Lessepsa Towarzystwo, zdołało zebrać kapitał — nominalny — 1300 milionów franków; nie jest rzeczą pewną, czy taki kapitał byłby istotnie wystarczył na wydrążenie kanału długości 75 km., szerokości 22 do 56 m., głębokości 8·5 m., jak opiewa projekt. W ostatecznym razie jeszcze kilkaset milionów więcej nie byłyby kapitałem straconym, gdyby projekt mógł być urzeczywistniony. Tymczasem jednak wykazało się, że z owej ogromnej sumy ani połowa nie została użyta rzeczywiście na prace około wydrążenia kanału. Większa część owych 1300 milionów, których dostarczyli niemal wyłącznie Francuzi, pochłonęły koszta emisyi, chciwość meklerów, dzienników i — co najsmutniejsza, posłów, którzy sprzedawali w Izbie swe głosy, jakby na prostym targu. Oto w głównych zarysach obraz najnowszego skandalu finansowego. Przypatrzmy się teraz jego pierwowzorowi z r. 1720. We Francyi od śmierci Ludwika XIV t. j. od r. 1715, rządził niezmiernie inteligentny, ale równie lekkomyślny książę regent orleański. Dług państwowy wtedy wynosił olbrzymią na owe czasy sumę 2400 milionów fr., wydatki roczne 147 milionów, niedobór 78 milionów. W takiej krytycznej chwili zjawia się nagle messyasz finansowy — Szkot, John Law.

Urodzony w Edynburgu r. 1671 jako syn bogatego złotnika, który równocześnie był bankierem, John Law otrzymał staranne wychowanie. Przeniósłszy się do Londynu, przystaje ze złotą młodzieżą, gra w karty, kocha się i bierze udział w wyścigach, wreszcie w pojedynku zabija pewnego Wilsona. Wtrącony do więzienia, uchodzi do Amsterdamu i staje się urzędnikiem tamtejszego banku. Wykształcenia finansowego dopełnia w Wenecyi, Genui, Florencyi, Neapolu i Rzymie, wszędzie przyjmowany w najlepszych towarzystwach, czarujący dowcipną rozmową i elegancyą, obudzający zazdrość niepospolitem szczęściem w kartach.

Około r. 1705 po raz pierwszy występuje ze swym „systemem" finansowym. Za przykładem Londynu, gdzie w r. 1694 powstał bank angielski, w r. następnym także Szkocya założyła podobny zakład, który jednak niebawem upadł. Gdy w r. 1704 parlament szkocki obradował nad reorganizacyą banku, John Law przedłożył mu pamiętnik pod napisem: *„Money and trade considered with a proposal for supplying the nation with money."* Autor wychodzi z założenia, że jedynym dobrym, wygodnym i odpowiednim pieniądzem jest papierowy; kruszec natomiast powinien być usunięty jako znak pieniężny. Plan jego dążył więc do tego, aby nowy bank szkocki wydawał asygnaty w kursie przymusowym, któreby z czasem wszelki pieniądz kruszcowy uczyniły zbytecznym i wyrugowały z obiegu. „Praktyka — powiada w swym pamiętniku — wszystkich narodów handlowych wykazała, że pieniądz papierowy, byle miał wartość, lepiej służy jako pieniądz, niż kruszec." Zapomniał tylko, że owa wartość zależy jedynie od pewności, że ten pieniądz papierowy jest zabezpieczony odpowiednim zasobem brzęczącej monety, na którą może być zamieniony, i że traci wszelką wartość, gdy tej realnej gwarancyi nie dostaje. O to małe „byle" później rozbił się cały jego „system" we Francyi.

Parlament szkocki odrzucił projekt Lawa. Odrzucił go również książę Wiktor Amadeusz II sabaudzki, oświadczywszy, że nie jest dosyć bogatym, aby się zrujnować według zasad Lawa. Niestrudzony projektowicz posiadający wtedy $1\frac{1}{2}$ miliona majątku, w r. 1716 przybył do Paryża i nie mogąc od razu pozyskać doradców regenta dla swego „systemu", zadowolił się tymczasem koncesyą na bank prywatny (1 maja r. 1716). Powstał on pod tytułem „generalnego banku" z kapitałem 6 milionów fr., podzielonym na 1200 akcyi po 5000 *livres au porteur*, wpłaconych w $\frac{1}{4}$ części w gotówce, w $\frac{3}{4}$ częściach w assygnatach państwowych. Tym sposobem bank od samego początku został najściślej związany z interesem państwowym. Zakres działania banku generalnego zrazu był dosyć skromny: miał on wypłacać wekslе przed terminem, ułatwiać kupcom rachunki (*virement de parties*) i zamieniać swe obligi na talary ściśle oznaczonej ilości srebra. Dostarczał więc kredytu, powtóre papieru, równego gotówce, nareszcie monety o stałej wartości. To też bank generalny wkrótce rozkwitł, zwłaszcza, gdy 10 kwietnia r. 1717 wszystkie kasy publiczne otrzymały nakaz przyjmowania asygnat banku przy zapłacie podatków.

Oczywiście jednak śmiały projektowicz i fanatyk swego papierowego „systemu" nie poprzestał na tym sukcesie. W sierpniu r. 1717 pod tytułem „kompanii zachodniej" zakłada spółkę komandytową, która miała objąć na własność Lousianę nad dolnym Missisipi i wyłączny handel pomiędzy tym krajem a Francyą. Kolonizacya i eksploatacya bajecznego kraju złota miała stanowić korzystne zadanie spółki. Kapitał zakładowy tworzyło 100 milionów w 200.000 akcyj po 500 livres, wpłaconych wyłącznie w obligach państwowych. Pomimo szumnej retoryki prospektów, akcye nowej kompanii zrazu nie znajdowały odpowiedniego odbytu. Tymczasem 4 września kompania zachodnia otrzymuje dzierżawę tytoniu, 4 grudnia 1718 „bank generalny" zostaje wyniesiony do godności banku królewskiego, a nadto Law obok nominalnego generalnego kontrolora finansów, staje się właściwym ministrem finansów.

(Dokończenie nastąpi).

E. L.

zwłaszcza wśród uczącej się młodzieży, na licznych zebraniach, na których uchwalano gwałtowne protesty przeciw Węgrom. Z dalszych wywodów ministra zdaje się wynikać, iż rząd rumuński myśli szczerze o zawarciu konwencyj handlowych i chce tem samem zamknąć okres wojny cłowej, która, jak doświadczenie poucza, dała się we znaki przedewszystkiem samej Rumunii.

Sprawy wewnętrzne znalazły należyte oświetlenie na jednem z ostatnich posiedzeń senatu. Starokonserwatywni i unioniści zamanifestowali swoją zgodność w ważniejszych sprawach i zadowolenie, iż oba stronnictwa mają swych przedstawicieli w gabinecie; oba też uznają jednakową potrzebę reform, bez których nie mogłoby być mowy o podniesieniu kraju moralnie i materyalnie. Wprawdzie różnią się ich zapatrywania pod względem rozmiaru tych reform, różnice te jednak nie są tak znaczne, aby mogły dać powód do obawy, iż może być zamąconem dobre między niemi porozumienie.

Sprawy parlamentarne.

Na jednem z ostatnich posiedzeń komisyi budżetowej Izby deputowanych toczyły się dyskusye, mające znaczenie dla kraju naszego. Mianowicie na porządku dziennym obrad była część budżetu Ministerstwa sprawiedliwości, odnosząca się do administracyi w krajach koronnych.

Sprawozdawca komisyi, poseł Madeyski, przedstawiwszy wnioski budżetowe, omawiał dwa reskrypta, które Pan Minister sprawiedliwości wydał w ostatnich miesiącach do Prezydentów apelacyjnych. Jeden z nich znany jest powszechnie ztąd, że na interpelacyę polskich posłów Pan Minister odczytał go na posiedzeniu Izby. Określa on obowiązki sędziego przewodniczącego w jawnej rozprawie karnej, a w szczególności potępia ten sposób kierowania rozprawami, jakiego przykłady wydarzyły się w ostatnich czasach, gdy przewodniczący nietylko z góry charakteryzował czyn obwinionego przed wydaniem wyroku, lecz nadto wydawał polityczne lub społeczne opinie nawet o stosunkach całych krajów koronnych Ten reskrypt Ministerstwa sprawiedliwości przyjęła opinia powszechna bardzo przychylnie. Pan Madeyski oświadczył, że ma szczególne powody do wypowiedzenia Panu Ministrowi za wydanie tego reskryptu uznania i podziękowania; raz dlatego, że on odpowiada jednemu punktowi rezolucyi, którą przed trzema laty Sejm galicyjski względem rozpraw karnych uchwalił, a powtóre dlatego, że w tym reskrypcie widzi sprawozdawca zadośćuczynienie, dane naszemu krajowi za ową zniewagę, jakiej tenże doznał, wraz z Bukowiną, w znanym procesie defraudacyjnym bukowińskim, właśnie w skutek niewłaściwego wykonywania obowiązków przewodniczącego.

Drugi reskrypt P. Ministra sprawiedliwości, który sprawozdawca omawiał, odnosi się do sprawy postępowania sądowo-cywilnego.

Mianowicie P. Minister zwrócił uwagę Prezydentów na to, że w procedurze spornej i w ustawie o sprawach niespornych jest wiele niewykonywanych przepisów, które pozwalają stronom wnosić swoje sprawy do sądów ustnie, Reskrypt ten różni prezydenci sądów wyższych różnie pojęli i w różny sposób zrobili z niego użytek. Niektórzy zakomunikowali tylko jego treść sądom niższym. Inni skorzystali z niego w tym trafnym kierunku, ażeby pouczyć sądy powiatowe o konieczności i środkach wytępienia pokątnego pisarstwa. W jednym zaś okręgu apelacyjnym (Wiedeń) wydano do sądów powiatowych pouczenie, że jest rzeczą odpowiednią, ażeby wszystkie te pertraktacye spadkowe, w których nie występują prawni zastępcy stron interesowanych, sądy same przeprowadzały. A ponieważ w dotyczącym reskrypcie zapowiedziano zarazem, ze przy rewizyach sądów na tę sprawę będzie zwracana szczególna uwaga, przeto we wszystkich niemal sądach powiatowych tego okręgu zaprzestano delegować notaryuszów do sporządzania aktów spadkowych, lecz sporządzają je sądy same. Zarządzenia te wywołały zaniepokojenie w dwóch kierunkach: urzędnicy sądowi lękają się przeciążenia, notaryusze zaś zupełnej utraty dochodów. Tego rodzaju innowacyj, choćby one były pomyślane bardzo chwalebnie, nie można wprowadzać nawiasowo, lecz wprzód należy zbadać i rozstrzygnąć te pytania zasadnicze, które stanowią warunki reformy, a odnoszą się do systemu organizacyi.

Sprawozdawca zapytał P. Ministra: co było powodem i celem wydania owego reskryptu? tudzież jakie kroki zamierza P. Minister poczynić, żeby zapobiedz podwójnemu niebezpieczeństwu, jakie wskutek jego reskryptu grozić może, to jest przeciążeniu urzędników sądowych i materyalnemu podkopaniu notaryatu?

Na to pytanie odpowiedział P. Minister sprawiedliwości, że powodem wydania reskryptu były liczne zażalenia stron na to, że gdy się udają do sądu powiatowego z jakiemś żądaniem, sąd odsyła ich do adwokata lub notaryusza, wymagając wniesienia podania na piśmie. Celem reskryptu było przypomnieć sądom obowiązek przyjmowania do protokółu tego rodzaju żądań stron, ażeby im sprawy ułatwić i kosztów oszczędzić. Przed kilku dniami była u P. Ministra deputacya stowarzyszenia notaryuszów i wręczyła mu memoryał w tej sprawie wypracowany, z którego dowiaduje się, że w niektórych okręgach apelacyjnych bardzo różnie ten reskrypt został pojęty. P. Minister zażądał zaraz od wszystkich prezydentów apelacyjnych przysłania treści wydanych przez nich reskryptów i spodziewa się, że gdy budżet Ministerstwa sprawiedliwości stanie na porządku dziennym Izby, będzie już mógł dać stanowcze wyjaśnienie. W każdym razie gotów jest P. Minister uczynić odpowiednie zarządzenie, gdyby się okazało, że prezydyum któregoś sądu wyższego wyszło poza ramy intencyi Ministerstwa sprawiedliwości.

Nieustająca komisya dla nowego kodeksu karnego po przeddyskutowaniu paragrafów IX głównego rozdziału fałszywej przysiędze i fałszywych zeznaniach, które przyjęła z małemi zmianami odroczyła się do 9 stycznia p. r.

KORESPONDENCYE

Poznań, 21 grudnia.

(Wiec burmistrzów Księstwa Poznańskiego. — Sprawa prywatnej nauki języka polskiego. — Kwestyonarz władzy szkolnej w tej sprawie. — Rada miejska w Poznaniu).

(#) W skutek inicyatywy i na zaproszenie poznańskiego starszego burmistrza p. Wittinga, odbył się tutaj wiec przedstawicieli miast i miasteczek W. Księstwa, na który przybyło ogółem 67 burmistrzów lub ich zastępców, mianowicie 52 z regencyi poznańskiej, a 15 z bydgoskiej. Głównym przedmiotem obrad tego, pierwszego u nas w podobnym rodzaju zebrania, była kwestya stanowiska, jakie mają zająć zarządy miejskie w obec zamierzonej reformy podatkowej w ogólności, a specyalnie podatku komunalnego. Referent, członek magistratu miasta Poznania, p. Gerhard, w obszernym i nader starannie opracowanym elaboracie wykazał ujemne strony projektowanej reformy i żądał poczynienia odpowiednich kroków, celem przeprowadzenia w niej szeregu zmian. Referent wyraził obawę, iż nowa reforma podatkowa może jeszcze niekorzystniej, niż to się stało po dokonanej niedawno reformie podatku dochodowego wpłynąć na uszczuplenie listy mniej zamożnych wyborców. Przed zamknięciem zebrania przyjęto wniosek, aby wybrać stałą komisyę dla organizacyi sejmików miast Wielkiego Księstwa Poznańskiego pod przewodnictwem p. Wittinga, celem dyskutowania nad sprawami komunalnemi.

Komisya dla popierania i rozwoju prywatnej nauki języka polskiego w Poznaniu będzie odbywać po raz pierwszy, uzyskawszy ku temu zezwolenie i upoważnienie ze strony władz szkolnych w dniach 21, 22 i 23 b. m. egzamina publiczne z języka polskiego w sześciu tutejszych szkołach miejskich. Egzamina takie od dłuższego czasu już odbywają się w różnych okolicach Księstwa, i nie ma prawie dnia, żeby które z pism tutejszych nie zamieściło krótszego lub dłuższego referatu z przebiegu tego rodzaju popisów. Referaty takie są nadzwyczaj pożądane, świadczą bowiem, że jakkolwiek przekonanie o potrzebie nauki prywatnej języka polskiego nie przeniknęło jeszcze wszystkich bez wyjątku miejscowości naszego Księstwa i nie zwyciężyło wszędzie wrodzonej niechęci do ponoszenia nowych ciężarów na idealne cele, ogarnęło jednak dość szerokie koła i mogą być dla władz dowodem, że ogół jest przekonany, iż szkoła nie jest zdolną spełniać ważnego swego posłannictwa bez nauki języka ojczystego.

Zresztą nie brak i u nas rozsądnych obywateli Niemców, którzy otrząsłszy się z szowinizmu uznają potrzebę nauki polskiego języka. Praktyczni ci i uczciwi współobywatele nie tylko, że nie mają nic przeciw temu, aby dziatwie naszej daną była sposobność poznania w szkole gruntownie języka ojczystego, ale życzą sobie nawet, aby i ich dzieciom ułatwiono przystęp do tej nauki. Dowodem tego ciągłe zgłaszanie się dzieci niemieckich z woli swych rodziców na polskie lekcye. Badane o pobudki zgłaszania się na te lekcye odpowiadają: „Nasi rodzice mówią, iż tutaj znajomość polskiego języka jest koniecznie potrzebna.“

Epilogiem wiecu był wielki bankiet dany kosztem ministra, w którym wzięli także udział dostojnicy rządowi, tak cywilni, jak wojskowi. Głównodowodzący generał wznosząc pierwszy toast na cześć cesarza wyraził niezłomną nadzieję, że w razie potrzeby i niebezpieczeństwa wszyscy bez wyjątku mieszkańcy księstwa spełnią swój obowiązek wobec dynastyi i państwa. Następny mowca naczelny prezes regencyi, powiedział między innemi: Żyjemy w czasach, gdy Niemiec nie chce zostać Polakiem, Polak Niemcem, żyd nie chce być chrześcianinem i odwrotnie, ale to wszystko nie przeszkadza, żeby żywioły, rzekomo ścierając się z sobą, nie miały i nie mogły pracować zgodnie na wszystkich polach.

W końcu pierwszy burmistrz Witting zachęcał zarówno Polaków jak i Niemców do wspólnej pracy.

W ostatnich czasach władza szkolna zarządziła dochodzenia w kwestyi nauki języka polskiego. Rozesłała ona do inspektorów okręgowych a ci do nauczycieli kwestyonaryusz, w którym zapytuje: jaki procent ogólnej liczby uczniów Polaków korzysta z nauki polskiego języka, ile czasu poświęcono na nią, jakich książek używano przy tej nauce, jakie koszta wynikły dla społeczeństwa polskiego wskutek zaprowadzenia nauki polskiego języka, i które warstwy łożyły przedewszystkiem na ich pokrycie, w jakim stopniu zainteresowały się poszczególne warstwy, jaki skutek wywarła ta nauka na ogólne zachowanie się uczniów a w szczególności na pilność i postępy ich w przedmiotach objętych planem szkolnym, wreszcie, z jakich powodów w pewnych miejscowościach nie skorzystano dotychczas z reskryptu ministeryalnego, zezwalającego na prywatną naukę języka polskiego. W końcu zapytuje się władza szkolna, czy z okazyi tej nauki niezachodziły scysye między niemieckimi i polskimi nauczycielami. O ile się zdaje, powyższe dochodzenia mają na celu uzyskanie wyczerpującego materyału dla odpowiedzi na ewentualne ze strony Koła polskiego w Sejmie pruskim wnioski, domagające się

---

8)

RZADKI PTAK.

(Ciąg dalszy).

Malec leżał na samym środku pokoju, na łóżku, które pewnie było łóżkiem jego rodziców, z głową przy murze, w głębi, zwróconą ku jedynemu oknu. Wszystko światło pokoju zdawało się skupiać na tej twarzy martwej, ale jeszcze ślicznej. Czoło zakryte było bandażem, którym ranę owiązano, a z pod niego wymykały się krótkie jasne włosy, błyszczące, jak rano, w słońcu, w ogrodzie. Można było myśleć, że to rekonwalescent, spoczywający we śnie po długiej, wyczerpującej siły chorobie, który zaraz się obudzi. Rączki dziecka, z których tylko co wypadła zabawka, pobożnie złożone były na piersiach wraz z różańcem, pamiątką pierwszej komunii. Białe jak śnieg, cienkie płótno okrywało go całego, spływając aż ku ziemi. Dzięki czułemu sercu odwiedzających prostych ludzi, pełnych współczucia dla równych sobie, płótno to po obu stronach było ozdobione obrazkami świętych. Przypinano je szpilkami. W nieregularnych odstępach widać tu było św. Jana Chrzciciela z barankiem, aniołków, obrazki Matki Boskiej, Dzieciątka Jezus, błogosławiącego świat różowym paluszkiem, a wśród tego figurował nawet żołnierz z papieru, któremu przy wycinaniu odkrojono szablę — może ostatnia zabawka biednego Jasia. Nagroda jego szkolna, krzyż srebrny, ozdobiony czerwoną kokardą, leżał także u stóp nieboszczyka na białej poduszeczce, dając świadectwo, że śmierć zabrała jednego z najlepszych uczniów, jednego z tych, których za wzór innym stawiano w szkółce. Biedne dziecko! Jak to wszystko opowiadało o jego życiu, prostem życiu małego studenta, który nie umiał nic więcej, tylko czytać, bawić się i modlić!

Teresa stała chwilę w progu, uderzona widokiem nieszczęścia, smutku, i nie patrząc na nikogo z obecnych, sztywnym krokiem zbliżyła się do łóżka. Nie widziała nikogo, oprócz małego Jasia. Przystąpiła do niego, pochyliła się, i ucałowała biedné martwe oczy chłopczyny, z takiem jak nigdy dotąd uczuciem politowania i wiary. Usunęła się na kolana i głowę skryła w płótno, ozdobione obrazkami.

Pozostała tak czas jakiś, łkając. Potem wstała, i przez łzy oglądnęła się za matką dziecka. Ujrzała ją po drugiej stronie łóżka, przy ścianie. Pani Malestroit, drobna i zwiędła, siedziała na niskiem krześle, z rękami, złożonemi na kolanach, cisnąc w nich chustkę, nie podnosząc już jej do oczu, w których łzy wyschły. W około niej dwie czy trzy kobiety, sąsiadki, wyczerpawszy cały zapas słów pociechy, stały w milczeniu. Jedna tylko osoba mówiła pół głosem; stary jegomość w surducie, gruby, z szeroką ogoloną twarzą, przemawiał z nieudanem współczuciem, przyciszając głos, by słowa jego łatwiej trafiły do tej zbolałej duszy.

— Ha, biedna matko, ciężka to próba... bardzo ciężka, tak!.... ale czyż jemu tam nie lepiej? Kto wie, coby go tu czekało!.... Aniołek, nie potrzebuje, aby się modlono za niego!....

Słowa podobne, mówione zwolna, padały jedne za drugiemi jak zwrotka monotonna, w serce zbolałej i milczącej matki. Gdy Teresa przechodziła koło starego jegomości, on skłonił się jej z uśmiechem.

— Dzień dobry, panie Lofficial, odpowiedziała.

Potem, kładąc rękę na ramieniu p. Malestroit, aby uwagę jej zwrócić na siebie:

— Biedna moja kobieto — ozwała się — byłam jego chrzestną matką,... mam tutaj kwiaty... czy pozwolicie bym mu je dała?

Na dźwięk tego głosu, dobrze jej znanego, żona cieśli nie poruszyła się, szepnęła tylko:

— Tak dla niego! wszystko co można, niech będzie dla niego!...

Teresa powiedziała parę słów do ucha jednej z kobiet obecnych, która w tej chwili odeszła. Teresa wyszukała tymczasem w jakiejś szufladzie igły i nici, i skoro tylko przyniesiono dwa kosze cudownie pięknych róż o rozmaitych barwach, zaczęła układać te kwiaty umiejętną dłonią, i przyszywała je w kształcie wieńca w około płótna. Za kwadrans, jedna połowa była już ukończoną; śmiertelne łoże małego Janka wyglądało teraz świątecznie, wspaniale, a Teresa za każdym przyszytym bukietem cieszyła się, że jej ta myśl przyszła. Biedny mały Jaś! tak go kochała!

Zaczęła już obszywać drugą stronę, gdy nagle młodzieniec jakiś wszedł do pokoju. Chociaż był on najbliższym sąsiadem cieśli, właścicielem wielkiego domu, rzucającego cień na ich skromne mieszkanie, nigdy tu jeszcze nie był. Ujrzawszy pan Lofficial przeszedł cały pokój i zbliżył się do niego. Idąc zwrócił zwrok ku biednej matce, w bólu pogrążonej i rzewne przeniknęło go współczucie. Nie widział żadnego sposobu przyjścia jej z pociechą, z pomocą... nie umiał słów dobrać, aby okazać jej swoje współczucie i sympatyę, a przedewszystkiem czuł się zakłopotany milczeniem tych wszystkich ludzi, którzy patrzyli na niego. Pochylił się i tonem cichym, onieśmielonym; rzekł:

— Pani Malestroit, przyszedłem także, dowiedziawszy się o strasznem nieszczęściu jakie was spotkało... Jesteśmy tak blizcy sąsiedzi....

I wsunął w rękę kobiety dużą srebrną monetę. Przy zetknięciu zimnego metalu z ręką, kobieta ocknęła się i podniosła głowę. Trzymała chwilę oczy utkwione w twarzy młodzieńca. Oczy te połyskiwały teraz ogniem; był w nich wyraz zdziwienia i obrażonej dumy. Jednakże nie wydała się z tem; instynktem delikatnym prostej duszy, uznała za stosowne przyjąć podarunek.

— Czy idziesz pan już, panie Klaudyuszu? — spytał p. Lofficial, pochylając się ku niemu — ja wychodzę.

Młodzieniec zadowolony, że już się jego zakłopotanie skończyło, poszedł za panem Lofficial. Trzeba było przechodzić koło zmarłego. Pan Lofficial zatrzymał się u stóp łóżka i pochylił się; usta mu się poruszały. Teresa, która klęczała przy swojej robocie, podniosła się i wyprostowała. Klaudyusz, który jej dotąd nie spostrzegł, ujrzał ją nagle teraz.

— Panie Lofficial — rzekła — zabraknie mi kwiatów.... Czy mógłbyś pan dać znać o tem memu wujowi?

— Bardzo dobrze droga pani, idę! — odrzekł staruszek, potakując siwą głową.

— Ale nie sam pan pójdzie, sądzę?

— Przeciwnie, sam pójdę... to bardzo dobre co pani robi, bardzo poczciwe....

Ona nie odpowiedziała wprost.

— Miały służyć do kościoła — rzekła po chwili — a teraz.... widzi pan!...

Zwróciła ruchem pełnym wdzięku twarz swoją różową, na której błąkał się smutny uśmiech, ku zmarłemu. A uśmiech ten dodawał wyrazowi jej twarzyczki szczególniejszego uroku.

— Biedny mój mały przyjaciel! — westchnęła.

Cała jej dusza mieściła się w tych trzech wyrazach. Klaudyusz zauważył, że Teresa była młodziutka, ładna, ubrana w popielatą suknię i że dobroć przebijająca się w jej rysach, uroczą ją czyniła.

Teresa nie zdawała się go widzieć.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wcielenia nauki języka polskiego do planu szkolnego.

Obecnie mamy już w komplecie Radę miejską. Na 36 członków znajduje się zaledwie 6 katolików (5 Polaków i 1 Niemiec), natomiast 16 ewangelików i 14 żydów. Według powołania i zajęć: 6 adwokatów, 6 lekarzy, jeden nauczyciel gimnazyalny, 17 kupców i właścicieli fabryk, 5 budowniczych, majstrów ciesielskich i mularskich, wreszcie 5 innych zawodów. Co do barwy politycznej to jest: 5 Polaków, 21 wolnomyślnych, 6 konserwatywnych i wolno-konserwatywnych, 4 narodowo-liberalnych.

Ostatnie wybory przysporzyły Polakom jeden mandat i to z okręgu, który od dawien dawna reprezentowany był przez Niemca i który tak dalece uważano za pewny, że kandydat niemiecki (izraelita), któremu pierwotnie inny okręg ofiarowano, ten sobie uprosił u swego komitetu, ponieważ ojciec jego i dziad z niego stale wychodzili z urny. Uważał go więc niejako za rodzaj dziedzicznej domeny. I z tego to właśnie okręgu wyszedł kandydat polski, znany okulista, dr. B. Wicherkiewicz.

Sprawa panamska.

Wśród ciągłych zmian dekoracyi i efektownych epizodów przesuwających się w Paryżu jak w kalejdoskopie, owo sławne posiedzenie Izby, na którem wydano sądowi pięciu deputowanych, na razie naczelne zajmuje miejsce i jest jeszcze ciągle przedmiotem dyskusyi. Oprócz pisma prokuratora i dyskusyi nad nim, zajmującem było również wystąpienie Deroulède'a przeciwko głowie francuskiego radykalizmu, deputowanemu Clémenceau, który tak chętnie odgrywał rolę Katona, tyle gabinetów obalił i tak zawziętą walkę z katolicyzmem prowadził. Obecnie wiadomo już, zkąd Clémenceau czerpał środki dla swoich agitacyj i dla swego dziennika; dostarczyli mu ich Reinach i Herz, których radykaliści francuscy powinni odtąd uważać za swych patronów. Prawica może spokojnie przypatrywać się rozkładowi republikańskiej większości. Z jej członków jedynie Dugué de la Fauconnerie jest skompromitowany, który zresztą oddawna usiłował nakłonić konserwatystów do uznania Rzeczypospolitej. Złośliwe doniesienia republikańskich dzienników o Cassagnacu okazały się oczywiście pospolitemi oszczerstwami.

Niektóre dzienniki paryskie donoszą, iż Rouvier chciał wobec Izby odsłonić jeszcze inne tajemnice, a nie ograniczyć się wyłącznie do wyjaśnień, tyczących się tajnych funduszów. Przed posiedzeniem Izby błagano go jednak, aby milczał, i tem się tłómaczy pewna jego wstrzemięźliwość. Według dziennika *La Petite République*, miał w korytarzach Izby oświadczyć, iż podczas zarządu tajnym funduszem przez Constansa zaszły nadużycia. Kilku deputowanych zapisać miało to oświadczenie, i zamierza tę sprawę podnieść publicznie w Izbie. Andrieux miał oświadczyć jednemu z dziennikarzy, iż nazwiska ściganych obecnie sądownie deputowanych nie są kompletną listą odbiorców czeków domu Thierrée. Minister sprawiedliwości widocznie nie wyjawił wszystkiego prokuratorowi. Zresztą, jest jeszcze wielu senatorów i deputowanych, którzy otrzymali czeki od Artona. *Autorité* twierdzi, iż ścigani deputowani zostaną natychmiast uwięzieni, skoroby ich zeznania nie zadowolniły sędziego śledczego. W biurach Izby proponowali już niektórzy deputowani, aby w ogóle uchyloną została nietykalność poselska. Mniemają, iż generalny prokurator obok talonów czekowych, posiada jeszcze inne poważne środki dowodowe przeciw osobom oskarżonym, i że nastąpią jeszcze dalsze aresztowania i rewizye domowe. Niektóre dzienniki domagają się rozwiązania Izby, gdyż niepodobna dopuścić, aby zasiadali w Izbie reprezentanci ludu, którzy mandat swój uzyskali zapomocą pieniędzy panamskich. Telegrafują także z Paryża, iż monarchiści wysuwają kandydaturę sędziwego księcia d'Aumale na prezydenta Rzeczypospolitej.

Ulice Paryża przedstawiają ożywiony widok, widać od razu, że dzieje się coś niezwykłego; roznosiciele dzienników wołają: *La Révolution demande la revolution*; jest to tytuł dziennika wychodzącego od dni kilku.

Journal des Débats powiada, że można było zachować przecież pewne względy, tym sposobem byłoby się uniknęło mowy Rouviera, która republice nie pomoże.

Figaro wyraża zdziwienie, że ludzie, którzy byli już dojrzali dla sędziów przysięgłych tyle lat rządzili Francyą.

Siècle pisze: Republikanie posyłają się nawzajem na moralną gilotynę parodyując wstrętnie naszych przodków z konwentu!

Gaulois sądzi, że między rządem a wydanymi deputowanymi istnieje moralna solidarność, z której tenże nie łatwo się usprawiedliwi, a którą drudzy potrafią wyzyskać.

Soleil wyraża się nader dobitnie pisząc, że wróciły znowu czasy konwentu. Jakobini i żyrondyści nazywają się nawzajem łajdakami i łotrami!

Nie ulega wątpliwości, że liczba skompromitowanych senatorów i deputowanych jest daleko większa. Andrieux ów potężny twórca, a w każdym razie jeden z najzręczniejszych reżyserów tej panamskiej tragedyi, oświadczył, że wkrótce wymieni nowe nazwiska; dotąd była tylko mowa o czekach Thierrego i Reinacha, ale istnieją jeszcze czeki Artona.

Jeden z dzienników donosi, że margr. Mores (syn księcia Valambroso) kazał fotografować papiery Artona dotyczące Panamy. Mores nabył papiery dla jakiegoś syndykatu za sumę 2 milionów.

W senacie senator Griffe ukończył sprawozdanie komisyi, przyzwalającej na wydanie sądowi pięciu senatorów; dyskusya odbędzie się dzisiaj, w piątek. Na przedwczorajszem posiedzeniu jeden z oskarżonych b. minister zabrał głos i rzekł, że jest niewinny, żąda on światła zupełnego a wtedy się pokaże, że nie wziął on centima od Towarzystwa panamskiego dla tego z podniesioną głową stanie przed sądem.

Cholera.

O przebiegu epidemii w guberniach Królestwa Polskiego, *Warszawskij Dniewn.* podaje następujące szczegóły: W Warszawie dnia 18-go b. m. była chora jedna osoba; w gubernii lubelskiej dnia 17-go b. m. zmarła jedna, pozostaje chorych 16! w gubernii płockiej w dniach: 14, 15 i 16 b. m. zachorowały 2 osoby, wyzdrowiały 4, zmarły 2, pozostaje chorych 8.

KRONIKA

Lwów, 23 grudnia.

— **Wenta gospodarska.** Nadesłano na wentę gospodarską do dnia 23 grudnia: Ich Ces. i Król. Wys. Najd. Arcyksiężstwo Leopoldowie Salvatorowie 25 zł.; hr. Stanisław Badeni 50 zł.; pani z Dąmbskich Jędrzejowiczowa 5 zł.; p. Karol Schayer 10 zł.; N. N. 5 zł.; N. N. 5 zł.; hr. Weissenwolff 10 zł.; p. Aug. Stojowski 10 zł.; pani Barańska 5 zł.; pani Schellenberg 10 zł.; księstwo Kalikstowie Ponińscy 50 zł.; pani Bochańska 20 zł.; p. Höckel 20 zł.; p. Wł. Łoziński 5 zł.; hr. Marya Fredrowa 10 zł.; hr. Łosiowa 5 zł.; p. Adam Fedorowicz 2 rogacze; p. Teodor Serwatowski 2 prosiąt; p. Seyfarth i Dydyński 4 fanty; p. Gubrynowicz i Schmidt 12 fantów; p. Anna z Zaleskich Skrzynecka 4 fanty; p. Tegischer 3 kapelusze; p. Kozłowiecka 3 zające; p. Sew. Jabłonowska 27 fantów; ks. Windisch-Graetz 20 fantów; hr Comello 19 fantów; p. Stanisław Komornicki 1 rogacza; p. Ekielski 1 rogacza; p. Wolfarth 1 rogacza; hr. Wł. Dzieduszycki 1 rogacza; p. Izydora Gniewoszowa 1 paczka z powidłami, 1 słój z powidłami, 1 pudełko z owocami, 2 kiełbasy; p. Amelia Bohdanowa 2 gęsi, 4 kaczki; p. Edwardowa Strojnowska 1 indyka; p. Wallach 1 fant; p. Julianowa Szemelowska 2 zające; hr. Wołański 1 rogacza; ks. Eustachy Sanguszko 10 zajęcy, 1 rogacza; p. Juliusz Korytowski 8 sztuk drobiu, 3 zające; p. Arnoldowa Wernerowa 50 fantów; hr. Potulicka 5 gęsi, 15 kaczek; p. Ewa Dąbrowska 5 butelek wina czerwonego; p. Helena Siemiginowska 1 indyka; hr. Starzeńska 1 rogacza, 2 zające; Hauser i Bieniedzki 4 pudełka cukrów; hr. Marya Baworewska 10 zł.; Weronika hr. Łączyńska 5 zajęcy; p. Wład. Osmólski 2 pawie, 1 żywego rogacza; p. Aleksandrowa Morawska 2 zające, 1 tort; p. Szczerbicka 2 zające.

Marya Badeniowa.

(§) **Wydział krajowy** zamianował w krajowem biurze melioracyjnem: Inżynierami II klasy dotychczasowych inżynierów-adjunktów: Ogonka Stanisława, Boziewicza Karola, Sobolewskiego Ludwika. Inżynierami-adjunktami dotychczasowych inżynierów-asystentów: Biegańskiego Antoniego, Nowakowskiego Seweryna, Gryziewskiego Józefa (w Krakowie), Bochniaka Jana, Wierzbickiego Aleksandra. Wreszcie inżynieramiasystentami: prowizorycznego asystenta Strzelbickiego Sylwerego; tudzież elewów: Reubenbauera Stanisława, Haładeja Jana i Howartha Dyonizego. Prócz tego zamianował Wydział krajowy dotychczasowego inżyniera-asystenta Michała Kornellę, inżynierem adjunktem w kraj. biurze melioracyjnem.

— **Pielęgnowanie dzieci.** W roku zeszłym zakupił magistrat miasta Lwowa 1000 egzemplarzy broszurki pod tytułem „Wskazówki żywienia i pielęgnowania dzieci w pierwszym roku życia", wydanej przez Towarzystwo opieki zdrowia w Krakowie, a napisanej przez dra M. L. Jakubowskiego, profesora chorób dziecięcych w Uniw. Jagiellońskim i dyrektora tamtejszego szpitala dla dzieci.

Ważność tej broszurki pod względem sposobu żywienia i pielęgnowania dzieci, i zapobiegania tem samem wielkiej ich śmiertelności w 1 roku życia podniesioną została w swoim czasie w dziennikach krajowych.

Z zakupionych egzemplarzy wspomnianej broszurki przesłał magistrat większą część miejscowym urzędom parafialnym i urzędom metrykalnemu i izraelickiemu do bezpłatnego rozpowszechnienia, względnie rozdzielenia przy obrzędach religijnych, jak chrzest i obrzezanie, resztę zaś przechował w biurze depart. IX magistratu w ratuszu w parterze, celem bezpłatnego rozdania zgłaszającym się osobom.

Z zachowanych egzemplarzy rzeczonej broszurki pozostaje jeszcze pewna ilość w zasobie, która też rozdzieloną być może żądającym za zgłoszeniem się w powyższem biurze w godzinach urzędowych.

— **Artyści lwowscy** malarze i rzeźbiarze odbyli wczoraj w lokalu Towarzystwa sztuk pięknych zgromadzenie, na którem uchwalono wziąć udział w wystawie sztuki w Chicago. Oznaczono dzień 15 stycznia 1893 jako termin do zgłaszania dzieł na wspomnianą wystawę. W dniu 16 lutego zostaną wysłane dzieła sztuki ze Lwowa do Chicago. Na delegata i reprezentanta lwowskich artystów w Chicago wybrano i uproszono obecnego na zebraniu dr. prof. Emila Dunikowskiego.

— **Z Towarzystwa muzycznego.** Wczoraj odbyło się walne zgromadzenie członków Towarzystwa muzycznego w obec dostatecznej przez statut wymaganej liczby członków. Sprawozdanie z czynności wydziału przyjęto do wiadomości. Wydział zaznacza w tem sprawozdaniu, że stan konserwatoryum polepsza się z każdym rokiem. W miejsce trzech członków, którzy z wydziału ustąpili, wybrano pp. dr. Majewskiego, Kadyi'ego i Andrzejowskiego.

— **Fundacya im. A. Mickiewicza.** W drugiej połowie listopada i z początkiem grudnia wzrósł ogół wkładek do kwoty 3.174 zł. 92 ct.

— **Jarmarki.** Reskryptem z dnia 10 października r. b. udzieliło c. k. Namiestnictwo gminie miasteczka Sokołów, w powiecie Stryjskim koncesyi na cztery doroczne jarmarki, które odbywać się mają w następujących dniach: 1) 6 kwietnia; 2) 14 czerwca; 3) 18 sierpnia; 4) 3 grudnia. — Jeżeliby na który z powyższych dni jarmarcznych przypadała niedziela lub święto uroczyste, natenczas jarmark odbyć się ma w bezpośrednio następującym dniu powszednim.

— **Obywatelstwo lwowskie** otrzymał p. Jakób Voise, właściciel restauracyi przy pl. Maryackim. Przy akcie składania przysięgi uczestniczyli jako świadkowie pp. Michalski i Getritz. Przysięgę odebrał prezydent miasta p. Mochnacki.

— **Opłatek** w biurze kurpusu c. k. weteranów wojskowych odbędzie się dnia 25 b. m. przedpołudniem.

Wspólny opłatek w stowarzyszeniu „Gwiazda" odbędzie się we wtorek. 27 grudnia o godzinie 8 wieczór.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Gustaw Müller, koncypient adwokacki w Bochni, rodem z Wieliczki i Stanisław Sosnowski, praktykant sądowy w Bochni, rodem z Bochni w Galicyi, otrzymali w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów praw.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Kalwaryi zebrzydowskiej, Marya z Pacaków Jaroszewska, wdowa po notaryuszu b. Rzeczypospolitej krakowskiej, przeżywszy lat 90.

W Warszawie. Kazimierz Łapczyński, jeden z zamiłowanych pracowników na niwie nauk przyrodniczych. Urodzony w r. 1823, po skończeniu nauk gimnazyalnych urzędował w wydziale komunikacyi, potem przez lat kilkanaście w zarządzie drogi żelaznej terespolskiej. Jako emeryt, oddał się całkowicie ulubionej przez siebie botanice. Odbywając coroczne wycieczki po kraju w celach naukowych, obserwacyami swemi, nietylko z zakresu botaniki, dzielił się z publicznością w formie artykułów, drukowanych w *Pamiętniku fizyograficznym, Wiśle, Wszechświecie, Tygodniku ilustrowanym.* Akademia Umiejętności w Krakowie powołała go na członka komisyi fizyograficznej.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 24 grudnia 1892. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 22 grudnia do 12 w południe dnia 23 grudnia b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku południowo-zachodni, co do siły słaby (2), niebo przeważnie zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (90 prc. wilgot wzgląd.) opad śnieg, wysokość opadu 1,0 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była —3,6°C., najwyższa —2,0°C. wczoraj popołudniu, najniższa —4,6°C. w nocy.

Wczoraj popołudniu i wieczorem padał śnieg nieznaczny, dziś rano wypogodziło się.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w Królestwie Polskiem; zwyżka 770 do 765 mm. w Austryi; zniżka drugorzędna utworzyła się w Irlandyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 763 mm.

Prognoza na dobę 24 grudnia 1892 roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku południowo-zachodni, co do siły słaby (2); średnia temperatura doby pozostanie około —3°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 90 proc.; opadu nie będzie, pogodnie.

— **Samobójstwo.** Ze Złoczowa donoszą, iż dnia 18 b. m. o godzinie 6 wieczorem w hotelu odebrał sobie życie wystrzam z rewolweru uczeń VIII klasy gimn. w Złoczowie Aleksander Slusar, syn kierownika szkoły ludowej w Stojanowie. Przyczyna samobójstwa nie zostaje w żadnym związku ze szkołą.

— **Teatr tarnowski.** Z Tarnowa donoszą nam, że tamtejsza rada miejska uchwałą z dnia 15 b. m. nadała Towarzystwu dramatycznemu pp. Piaseckiego i Prokopowicza tytuł: „Teatr tarnowski". Uroczyste otwarcie teatru odbędzie się dnia 27 b. m.

— **Bunt więźniów.** Wiedeński *Extrablatt* donosi: W znaimskim domu karnym 150 więźniów nie chciało rozpocząć przepisanej roboty. Wezwane wojsko obrzucone zostało obelgami, tak, że użyć musiało bagnetów. Dwie osoby są lekko ranne; 13 przywódców buntu wydano sądowi obwodowemu, poczem więźniowie powrócili do pracy.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 popołudniu i wieczorem od godziny 5 do 8. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

— **Sara Bernhardt** we Lwowie. Dowiadujemy się, że w dniach 29 i 30 b. m. wystąpi na naszej scenie p. Sara Bernhardt ze swoją trupą, po raz pierwszy w „Damie kameliowej", po raz drugi i nieodwołalnie ostatni we Frou-Frou". — Bilety na te przedstawienia można nabywać od dzisiaj wyłącznie w kancelaryi dyrekcyi teatru, w godzinach od 4 do pół do 6 popołudniu. Impresaryo znakomitej artystki francuskiej przybył już do Lwowa. Trupa dramatyczna Sary Bernhardt liczy 40 osób.

(*n*) **Opera.** Dotychczas opera stale zwabia publiczność, nawet bowiem „Faust", jedna z najbardziej już ogranych oper, jeszcze zdołał zapełnić salę teatralną szczelnie. Nie wątpimy, że atrakcyę stanowi tu w pierwszym rzędzie p. Myszuga, cały jednak ansambl śpiewaków w tym roku bez zaprzeczenia lepszy niż zwykle i pewne widoczne starania ze strony dyrekcyi skierowane ku podniesieniu opery, nie mało też przyczyniają się do wyrobienia dobrej opinii dla tegorocznego sezonu. Gdyby też u nas mogła jeszcze wystąpić nowość operowa!...

„Faust" miał wczoraj doskonałego interpretatora w osobie p. Myszugi. Jakkolwiek miał być on wczoraj niedysponowanym, jak głosiły wieści teatralne, niedyspozycya ta jednakże objawiała się nader mało, zaledwie może nieco trudniejszem atakowaniem niektórych pozycyj wokalnych. W ogólności pozyskał sobie p. Myszuga nowy świetny sukces, który jeżeli był nieusposobieniem głosu utrudniony, to tem większą chwałą staje się dla śpiewaka i jego kunsztu. Romans aktu trzeciego odśpiewał artysta ślicznie, a zakończenie po większej części robione przez śpiewaków niełaśnie, u p. Myszugi wypracowane jest rozumnie i estetycznie. Nuta najwyższa wzięta doskonale falsetem, nie razi forsą, ani też nie jest stosunkowo do dalszego frazesu za cienką — to właśnie daje jednolitość pewną i ładny rysunek melodyi. Recitativa wypowiadane były z wyrazem i jasnością — co znanym jest wysokim przymiotem p. Myszugi.

Mefisto p. Jeromina jest zawsze bardzo szczęśliwą kreacyą, w szczególności pod względem czysto wokalnym. Dramatyczna strona też nie pozostawia nic do życzenia, jedynie tu i owdzie zdają się na jaw wychodzić małe pamięciowe niedokładności, które oczywiście tylko szczegółom szkodzą, bo całość wychodzi bardzo dobrze i ku ogólnem zadowoleniu, objawianemu częstymi i żywymi oklaskami.

Sympatyczna, bardzo sympatyczna panna Biondelli, Małgorzaty niech nie śpiewa. Zanadto cenimy jej talent i ładny głos, abyśmy sądzili, że ją zadowoli sukces taki jak wczorajszy — sukces zdobyty uroczą powierzchownością, grą i tą sympatyą, jaką obudziła wśród lwowskiej publiczności dla siebie. „Lucya" i „Gilda", obracające się we właściwych pozycyach jej głosu i odpowiadające jego charakterowi, są takiem niezawodnem polem zwycięstw dla p. Biondelli, że szukać ich gdziekolwiek na mniej nie ma celu. Partya Małgorzaty jest za niska, przytem innego rodzaju głosu wymaga, sądzimy wreszcie nawet, że śpiewanie takiej partyi musi być dla artystki męczące (bo stara się ją oczywiście jak najstaranniej odśpiewać) i że głosowi jej służyć nie może na pożytek.

Debiutant p. Szymański, jako Walentyn, wyszedł z honorem, przygotowany był starannie i spotkał się też z bardzo przychylnem przyjęciem ze strony publiczności. Najlepszą częścią głosu młodego spiewaka jest góra, zdaniem naszem; aby jednak całość głosu sprawiała efekt większy, należałoby go opierać nie tak głęboko, gdyż wychodzi zduszony. W wymowie widocznem było staranie o dokładność i wyraz, niestety jednak Lwów, a może spiewanie w ruskim języku położyły na niej swe niezatarte piętno. W każdym razie — powtarzamy — debiut to był udatny.

Panie Kasprowiczowa i Radwan dobrze się zasłużyły w obec całości opery wczorajszej, niemniej i p. Łomiński.

Repertoar teatralny. W teatrze hr. Skarbka: Dziś, w piątek, po raz pierwszy „Powietrze wielkomiejskie“, komedya w 4 aktach Oskara Blumenthal'a i Gustawa Kadelburg'a, tłómaczenie M. Sachorowskiego. — Jutro, w sobotę, przedstawienia nie będzie. — W niedzielę, popołudniu o godzinie pół do 4 „Dwaj złodzieje“, wodewil ze spiewami w 3 aktach Wł. Anczyca, z muzyką Hoffmana; wieczór o godzinie 7 „Halka“, opera w 4 aktach Moniuszki Występ pani Maryi Pawlików-Nowakowskiej i pp.: Aleksandra Myszugi, Rudolfa Bernhardta i Juliana Jeromina.

Towarzystwo historyczne. W sobotę dnia 17 b. m. odbyło się XLVIII zebranie miesięczne Towarzystwa, na którem prof. dr. Antoni Małecki odczytał pracę swoją: „O znaczeniu kar septuaginta, quinquaginta i t. d., i o przyczynach, dla czego się tak nazywały“. — Prelegent dał naprzód na podstawie zasobu naszych źródeł średniowiecznych odpowiedź na pytanie, jakie były u nas rodzaje kar pieniężnych w użyciu i ile która z nich wynosiła — a to jak następuje: LXX (Septuaginta) = 14 grzywien; L (Quinquaginta) = 10 grzywien (?); XV = 3 grzywny; XII = ?; VI = $^{1}/_{4}$ grzywny; 300 = ?. — Wszystkie te rodzaje kar były na całym obszarze Polski w użyciu, a jeżeli w statucie wiślickim nie ma L, a w ustawodawstwie mazowieckiem LXX, to polega to zapewne na niedokładności odpisów statutu, a z drugiej strony na niedostateczności znanego nam dotychczas zasobu źródeł mazowieckich. Tłómaczenie polskie septuaginty i quinquaginty przez „siedmnadziesta“ i „piętnadziesta“ nie odpowiada istocie rzeczy, gdyż owe liczby polskie nie oznaczają 70 i 50, tylko 17 i 15 (siedm na dziesięć i pięć na dziesięć). Tłómaczenie to jednak tem łatwiej mogło się utrzeć w użyciu, że i łacińskie nazwy nie odpowiadały rzeczy, t. j. kwocie kary. Wyjaśnieniu tej sprzeczności poświęcona jest druga część pracy prof. Małeckiego. Prelegent zwraca uwagę na tę okoliczność, że w trzech wyższych karach kwota rzeczywista wynosi właśnie $^{1}/_{5}$ część tej cyfry, którą nazwa oznacza. Czy nastąpiła tedy w nieznanym nam bliżej czasie przemiana dawnej grzywny na nową, pięć razy większą? Rzeczywiście, fakt taki zajść musiał, jak to widać ze stosunku wagi monet najdawniejszych („wendyjskich“) do późniejszych; od drugiej połowy XI w. zacząwszy. Reminiscencya owej dawnej 5 razy mniejszej grzywny, zachowała się prawdopodobnie w pewnym dokumencie Wielkopolskim z r. 1899 (Kod. Wpol nr. 2007). Pozostaje jeszcze do wyjaśnienia grupa kar niższych, które znowu między sobą pewien system stanowią. Owa najdawniejsza grzywna „wendyjska“ zawierała w sobie 24 pieniążków, nie zaś 48 (groszy) jak późniejsze — ztąd XII służyło i później na oznaczenie $^{1}/_{2}$ grzywny, a VI na ozuaczenie $^{1}/_{4}$ grzywny (1 fertona). Ostatnia t. j. najniższa kara (t. j. 300), wynosiła znowu połowę przedostatniej t. j. $^{1}/_{8}$ grzywny, czyli 3 pieniążki dawniejsze, a 6 groszy późniejszych. Nazwa jej pochodzi ztąd, że ją pierwotnie składano w 300 topkach soli.

Z wielkiem zajęciem słuchali licznie zebrani członkowie Towarzystwa bystrych, a mimo trudności przedmiotu nadzwyczaj jasno wyłożonych wywodów prelegenta, dziękując mu przy końcu odczytu rzęsistymi oklaskami. W ciągu dyskusyi zabierali głos: prof. Balzer, dr. Winiarz i prelegent.

Odczyt prof. A. Małeckiego będzie w całości umieszczony w organie Towarzystwa *Kwartalniku historycznym.*

Falk, jeden z najznakomitszych publicystów Węgier, obchodził w tych dniach 25-letni jubileusz swego naczelnego redaktorstwa *Pester Lloyda.* Przy tej sposobności członkowie redakcyi wręczyli mu wspaniały upominek, bo własny jego portret, malowany przez mistrza prof. Benczura. Falk był przedmiotem najzaszczytniejszych owacyj, świadczących o wielkiej popularności, jaką się cieszy w stolicy Węgier. Z okazyi jubileuszu zamieszczają dzienniki biografię Falka. Do r. 1868 mieszkał on w Wiedniu, zkąd posyłał znakomite korespondencye do *Pesti Naplo*; miał on także zaszczyt wykładać Najj. Pani Cesarzowej Elżbiecie literaturę węgierską. Bawiąc w Wiedniu, napisał znakomitą książkę o wielkim obywatelu, Stefanie Szechenyim, z którym często w Döbling przebywał. Powołany w r. 1868 do Pesztu na posadę naczelnego redaktora *Pester Lloyda*, i wybrany wkrótce potem deputowanym do Sejmu, stał się Falk jedną z najwybitniejszych i najbardziej znaczących osobistości politycznego życia Węgier. Jako publicysta i poseł należy Falk do najżarliwszych wyznawców i obrońców zasad liberalnych.

GŁOSY PUBLICZNE.

— **Głodne dzieci.** Dyrekcya szkoły żeńskiej im. św. Marcina doświadczywszy dla swej dziatwy w roku ubiegłym serdecznej ofiarności ze strony obywateli przedmieścia Żółkiewskiego, ośmiela się i w tym roku do ich serc litościwych odezwać się z prośbą o łaskawe datki, które tak w gotówce jak i wiktuałach z wdzięcznością przyjmowane będą.

Za każdy dar dla tych biednych maluczkich niech Bóg tysiąckroć płaci.

Marya Tychowska.

WENTA.

Zacna myśl, podjęta energiczną ręką, święciła wczoraj swój tryumf. Wenta urządzona za inicyatywą i staraniem Pani Namiestnikowej, hr. Badeniowej, powiodła się świetnie. Już po godzinie 1 po południu zaczęła zapełniać się sala „Sokoła“ doborową publicznością, a w dwie godziny później z trudnością przecisnąć się można było do sklepu z lalkami, bufetu lub składu drobiu i dziczyzny.

Muzyka 30 pułku piechoty zajęła o godzinie 4 miejsce na balkonie i z tą chwilą wenta rozpoczęła się w całej pełni. Do koszów szczęścia zasiadły panie: Dylewska z córką, Fedorowiczowa z bratanicą, Parnasowa, Wędrychowska z córką i p. Karpuszko, Sahankowa z córką, Marchwicka z panią Jabłonowską, Zacharyasiewiczowa z p. Olszewską. Losy sprzedawały panie: Skrzyńska Włodzimierzowa, generałowa Tempis z panną Gayer, Michalska z córką i Szemelowska z córkami. *Gros* wenty stanowił bogaty i prześliczny zbiór lalek, któremi zarządzała hr. Wanda Badenianka w towarzystwie księżniczek Windischgraetz i hr. Siemieńskiej-Lewickiej. W tym dziale były prawdziwe cacka jak: Alzatka (ubrana przez hr. Badeniankę), Marya Stuart (ubrana przez p. Wiczkowskę), model najnowszej toalety balowej (ubrana przez p. Marchwicka), Rusinka (ubrana przez p. A. Lewakowskę), lalki ubrane przez panią Bobrzyńską i dziesiątki innych, które trudno nawet spamiętać.

Przy stole z losami na palety p. Krzesza, p. Olszewskiej i p. Młodnickiej zajęła miejsce pani Namiestnikowa hr. Badeniowa, niezmordowana w swej gorliwości, pomimo ciągłych trudów około urządzenia wszystkich działów wenty.

Bufet bogato zastawiony, był w zarządzie p. Chamcowej, p. Dąbczańskiej i p. A. Chrzanowskiej.

Stoły z drobiem i skład kozłów były w ustawicznem oblężeniu. Tutaj panowała p. Wernerowa, przy pomocy pań Bratkowskiej, Gubrynowiczowej i Tillowej.

Żywa sarenka i para żywych pawiów ściągały tłumy dziatwy, która dopraszała się u rodziców kupienia losu, aby te miłe zwierzątka wygrać. Z wygranymi numerami nikt jednak się nie zgłosił do końca wenty.

Już o godzinie 7 przy wzorowym ładzie i porządku zaczęły się półki znacznie opróżniać, a w godzinę później został na sali tylko komitet pod przewodnictwem niestrudzonej przewodniczącej, aby zliczyć kasę.

Ostateczny cyfrowy wynik wenty będzie prawdopodobnie znaczny. „Dom Pracy“ zyska pokaźny zasiłek na gwiazdkę, a w poczuciu spełnienia dobrego uczynku, najwyższą mają nagrodę tak dostojna Inicyatorka tegorocznej wenty, jak i ci wszyscy, którzy się do jej powodzenia przyczynili.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 22 grudnia)

Posiedzenie zagaił prezydent p. Mochnacki oznajmieniem, o otwarciu muzeum miejskiego, wzbogaconego licznymi darami od wielu osób, które nadesłały cenne zabytki historyczne. Generalna komenda wojskowa we Lwowie złożyła w muzeum sztandar gwardyi narodowej. P. Prezydent zaznaczył też, iż archiwum miejskie zostało już zupełnie uporządkowane.

Delegat p. Michalski przedłożył prośbę właścicieli realności „na Bajkach“ w sprawie zmiany trasy tramwaju elektrycznego. Rada uchwalIła przekazać prośbę specyalnej komisyi, zajmującej się sprawą tramwaju elektrycznego.

Następnie powzięła Rada uchwałę co do umundurowania służby szkolnej miejskiej, i załatwiła odmownie dwa rekursy przeciw orzeczeniom komisyi reklamacyjnej do wyborów Rady miejskiej Mianowicie rekurs techników, którzy nie mają głosu przy tych wyborach, tudzież rekurs dr. Marjana Ciesielskiego, reklamujący prawo głosowania dla 34 urzędników kolei państwowej. Ordynacya wyborcza nie wspomina o tej kategoryi, i dlatego odrzucono także ten rekurs.

Na poufnem posiedzeniu przyspieszono o rok pobór pięciolecia sekretarzowi Bol. Ostrowskiemu, który się odznaczył podczas przygotowań anticholerycznych, zaś na remuneracyę dla innych funkcyonaryuszy z tego tytułu wyznaczono 1000 zł. Nadto uchwalono uznanie dla fizyka dr. Pawlikowskiego i dla komisyi sanitarnej.

Starszym inżynierem miejskim, został mianowany p. Ludwik Kamiński.

Z WIEDNIA.

(Sezon teatralny. — Nowości teatrów nadwornych: „Mistrz z Palmiry“ Wilbraudta i „Spinnerin am Kreuz“ Keima w Burgteatrze; nowości opery: „Gringoire“ Brülla i „Signor Formica“ Schütta.— Dramat Ganghofera „Auf der Höhe“ w Volksteatrze. — Albertiego „Gattenrecht“, dramat społeczny. — Nowe operetki: „Der Millionenonkel“ w teatrze an der Wien; „Lachende Erben“ w Carlteatrze. — Z Künstlerhauzu: wystawa obrazów Rudolfa Alta; obraz Rochegrosse'a, „koniec Babilonu“; wystawa Schindlerowska. — Z kół literackich.

Minął sezon jesienny, który dla życia teatralnego i artystycznego stolicy naddunajskiej zazwyczaj nie bywa pora świetną. Najcelniejsze premiery, wystawy i koncerta przypadają tu na sezon zimowy i na początek wiosny.

Zawsze jednak od września zebrała się pokaźna liczba nowości, z któremi warto się zapoznać. Sceny nadworne, pracujące w tempie powolnem i ostrożnem, odważyły się każda na inscenowanie dwóch nowych utworów.

Burgteater wystąpił z filozoficznym dramatem Adolfa Wilbrandta, byłego dyrektora tego teatru. „Mistrz z Palmiry“ od kilku lat już daremnie kołatał do wrót wspaniałej sceny na Franzensringu: odprawiano go zawsze, twierdząc, że nie posiada warunków scenicznych, że wystawa jego wymagałaby olbrzymich wydatków, i że wydatki te nigdy by się nie wróciły.

Reżyserya i dyrekcya miały racyę. Wystawiono ostatecznie dramat Wilbrandta dla tego, że Speidel, najbardziej wpływowy krytyk wiedeński, a osobisty przyjaciel Wilbrandta, domagał się tego w całym szeregu fejletonów. Trudno pojąć entuzyazm Speidla dla tej sztuki, która jest wcale mierną parafrazą „Tragedyi człowieka“ Madacha. W obu poematach widzimy bohatera, który przekraczając granice zwykłego życia ludzkiego, widzi losy długiego szeregu pokoleń ludzkich, i w każdem spotyka się z postacią ukochanej niegdyś kobiety, przetwarzającą się ciągle. Obaj autorowie przy sposobności zajść niby pouczających, typowych, a w gruncie rzeczy dobrowolnie skonstruowanych, filozofują na temat nicości i ohydności życia ludzkiego; obaj kuszą się o coś podobnego do „Fausta“ Goethowskiego, wprowadzając nawet postać podobną do Mefistofelesa Goethego — i obaj czynią smutne wrażenie bezsilnych epigonów. Świetna wystawa nie może pokryć myślowej mdłości tych poematów.

Niefortunniej jeszcze dobraną była druga nowość Burgteatru, ludowa sztuka na tle wiedeńskiem p. t. „Die Spinnerin am Kreuz“. Wystawiając sztukę tę, spełniono znowu „obowiązek patryotyczny“ podobnie jak wobec Wilbrandta. Autor dramatu tego bowiem, niejaki Franciszek Keim, od lat pięćdziesięciu jest profesorem gimnazyalnym w St. Pölten — a obok tego poetą.

Od kiedy Anzengruber zdobył sobie uznanie, autorowie niemieccy kuszą się o sztuki ludowe. Ryszard Voss próbował sił swych na tem polu, Ganghofer po kilkakrotnem dopiero niepowodzeniu opuścił je, a teraz oto i Franciszek Keim u profesorskiego biurka swego osnuł „dramat ludowy“ na tle legendy wiedeńskiej o starej niewieście, która pokutując za winy młodości, przędła pod krzyżem. Okazało się jednak, że do napisania dobrej sztuki ludowej trzeba czegoś więcej, aniżeli popularnej bohaterki, a tego „czegoś“ Keimowi brakło, bo tego w kronikach wiedeńskich nie znaleźć. Keim cofnął się aż do czasów wojny trzydziestoletniej i ułożył mozaikę krwawych zajść, które nie zasługują bynajmniej na nazwę „dramatu“.

Nowości jesienne Burgteatru nie mają bynajmniej pretensyi do przedostania się za granice Austryi lub nawet po za mury Wiednia Inna rzecz z operami, które dzięki kosmopolitycznej naturze swej liczyć mogą na przyjęcie w innych miastach.

Pierwsza premiera opery nadwornej jednoaktowa opera „Gringoire“ rozeszła się już nawet po całych Niemczech, dzięki melodyjności niektórych swych ustępów. Kompozytor jej, Ignacy Brüll, napisał przed wielu laty operę „Goldenes Kreuz“, ułożoną w duchu dawniejszej „Opera comique“ łączącą tedy pierwiastki wesołe z wzruszającymi i kładącą nacisk na grę spiewaków. Brüll pozostał i dziś wierny temu rodzajowi, który Niemcy zowią „Spieloper“. Rzecz bądź co bądź dziwna, że przetrwawszy całą rewolucyę Wagnerowską, Brüll uzyskał dziś nowy sukces tymi samymi środkami, którymi zdobył sobie publiczność przed laty dwudziestu: melodyjnością partytury i dramatycznością libreta. Ta ostatnia zaleta nie jest zresztą zasługą librecisty, jeno poety francuskiego Banville'a, którego dramat Victor Léon przerobił dla muzyki. Gringoire, jak wiadomo, jest osobistością historyczną: jako poeta-awanturnik podróżował po Europie, aż wreszcie został w Paryżu kierownikiem towarzystwa karnawałowego „Enfants sans soucy“, któremu przysługiwało prawo wystawiania fars. W r. 1511 wystawił sztukę p. t. „Jeu du Prince des Sots“, zwróconą przeciw Papieżowi Juliuszowi II.

Bohater dramatu Banville'a i opery Brülla nie wiele ma rysów podobnych do Gringoira historycznego, Banville przedstawia nam Gringoira jako spiewaka ulicznego w łachmanach i spiewającego piosnkę o okrucieństwach króla Ludwika XI. Przypadek zrządza, że król poznaje Gringoira i słyszy piosnkę jego; lecz ujęty niepospolitym talentem poety-spiewaka, miasto ukarać go śmiercią, obdarza go łaskami i żeni go z uroczą córką bogatego kupca Fourniego, w której Gringoire się kocha.

„Gringoire“ Brülla jest operą bardzo praktyczną; zawiera ona dwie role świetne i tyle pięknych melodyj, oddawna znanych słuchaczowi, że popularność jej u spiewaków i u publiczności jest zapewniona.

Co stare, to dobre, a przynajmniej bezpieczne. Brüll polegał na melodyach wypróbowanych i miał powodzenie, młody i ambitny kompozytor Schütt kusił się o muzykę nową i przepadł z kretesem. Schütt jest uczniem Leszytyckiego, który wielkie w nim pokładał nadzieje. I w samej rzeczy Schütt ma zadatki na kompozytora, który w świecie wielkie mieć powinien powodzenia. Obok gruntownej znajomości techniki kompozytorskiej cechuje Schütta nadzwyczajna lekkość tworzenia i zamiłowanie do muzyki wdzięcznej, nieco humorystycznej, schlebiającej słuchowi szerokiej publiczności. Złym duchem jego był librecista, który zaczerpnął temat libreta z noweli E. T. A. Hofmana „Signor Formica“. Pod tym imieniem kryje się słynny malarz włoski Salvator Rosa, który debiutował jako aktor i poeta a nawet ponoś przez czas jakiś niepokoił podróżnych w Abruzzach. Akcya, zbudowana arcyniezręcznie, przedstawia nam Salvatora Rosę jako opiekuna dwojga kochanków, na których połączenie stary stryj bogdanki zezwolić nie chce. Zapewne łaskawy czytelnik już się domyśla, że opera ta musi przypominać Cyrulika Sewilskiego: bo oto mamy stryja Bartola, Rozynę i samego cyrulika w postaci Salvatora Rosy. Rosa zmuszony jest w operze tej przebierać się kilkanaście razy, występuje bowiem w coraz innej postaci. Nie jest to motyw wdzięczny dla kompozytora...

To też librecista pisał swoje libretto, a Schütt swoją muzykę: nie było jedności organicznej w tem dziele. Mimo piękności muzykalnej niektórych części opery, mimo niezaprzeczonej oryginalności ich, całość zimnego doznała przyjęcia.

Puk.

(Dokończenie nastąpi).

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 22 grudnia.

Coś się psuć zaczyna w państwie duńskiem. Zwykle, każdego roku, tydzień przedświąteczny przynosił gorsze kursa. Takiej jednak stagnacyi w interesach jak obecna, dawno nie pamiętają na giełdzie wiedeńskiej. Tendencya jest stale zniżkową, a lada podmuch wystarczy, ażeby wszystkie kursa jeszcze bardziej się cofnęły. Kredyty spadły, węgierskie kredyty toż samo,— jak również i Anglosy, Länderbanki, akcye zakładu kred. ziem., Bankvereinu etc. Ponowna zniżka cen srebra, utrzymywała w dalszym ciągu niskie ceny papierów na wszystkich prawie targach europejskich. W Berlinie bezpośrednio, w skutek spadku srebra, cofnęły się wszystkie meksykańskie walory. Giełda paryska zaczyna być znowu czułą na przebieg skandalu panamskiego. Renta trzyprocentowa notuje niżej kursu *pari.*

Na czele zniżki papierów przemysłowych, stały u nas praskie żelazne akcye, w skutek pogłoski o redukcyi płacy w Witkowicach. Je dynie Alpiny znaczyły małą *haussę*. Renty spadły. Dewizy i waluty w skutek pokrywczych zakupów cokolwiek się podniosły.

Bank narodowy dla Niemiec i firma Jakób Landau objęły 20 milionów marek nowej 3½ procentowej berlińskiej pożyczki miejskiej, po kursie 97 za sto. Nowa pożyczka ma być w ciągu miesiąca stycznia emitowaną.

Targ zbożowy.

Lwów, 23 grudnia: pszenica 7·— do 7·25, żyto 5·75 do 6·—, jęczmień 4·75 do 5·50, owies 5·10 do 5.40, rzepak 10·75 do 11·25, groch 5·50 do 8·50, wyka 4·50 do 5·—, nas. lniane 9·80 do 10·75, bób —·— do —·—, bobik 4·75 do 5·10, hreczka 7·— do 7·75, koniczyna czerwona 65·— do 70·—, biała 65·— do 80·—, szwedzka 60·— do 70·—, kminek 17·— do 19·—, anyż 34·— do 38·—, kukurudza stara 5·30 do 5·60, nowa 4·60 do 4·80, chmiel 65·— do 85·—, spirytus gotowy 11·— do 11·50. Nowy spirytus na termina —·— do —·—.

Usposobienie spokojne, stagnacya trwa dalej.

Kraków: pszenica biała 8·10 do 8·25, czerwona 7·80 do 8·20, żółta 7·80 do 8·15, żyto 6·65 do 7·—, jęczmień browarny 6·40 do 6·75, pastewny 5·60 do 5·75, owies 5·50 do 5·75, groch 7·— do 10·—, koniczyna czerwona 60·— do 65·—, biała 65·— do 75·—, rzepak 11·50 do 12·—.

Usposobienie słabe.

Linz: pszenica węg. 8·65 do 9·15, górno-austryacka 7·65 do 8·—, żyto górno-austr. 6·75 do 7·40, węg. 7·50 do 7·75, jęczmień węgierski 7·25 do 9.—, górno-austr. 6·25 do 6·75, górno-austr. pastewny 5·— do 6·50, kukurudza stara — do —, nowa kukurudza 5·30 do 6·—, owies górno-austr 5·— do 6·—, czeski 5·90 do 6·30, nasienie lniane górno-austr. —·— do —·—, chmiel górno-austr. prima 109 do 118, export 100 do 107, słód austr. 13·— do 13·50, morawski 13·75 do 14·25. Spirytus bez podatku pro 10 000 litr procent 15·50.

Budapeszt: pszenica na jesień 7·49 do 7·51, na wiosnę 7·34 do 7·36, kukurudza —·— do —·—, na maj-czerwiec 4·75 do 4·76, owies na jesień —·— do —·—, na wiosnę 5·45 do 5·47, rzepak sierpień-wrzesień 11·40 do 11·45, spirytus 14·— do 14·52.

Targ zbożowy zagraniczny.

Wrocław: pszenica 14·80 marek, żółta 14·75, żyto 13·25, owies 12·90, rzepak 22·—, olej rzepakowy na grudzień 50·50, kwiecień maj —·—, kukurudza 12·70. Spirytus 48·50 m.

Szczecin. Pszenica na grudzień 138·—, kwiecień-maj 152·—, żyto na grudzień 129·—, kwiecień-maj 132·—, olej rzepakowy na grudzień 50·50, kwiecień-maj 51·—, spirytus 50·—.

OSTATNIA POCZTA

Hr. Kuenburg złożył już przysięgę w charakterze prezydenta senatu w najwyższym Trybunale sądowym i kasacyjnym, na razie jednak nie objął urzędowania, lecz zażądał urlopu na czas trwania sesyi parlamentarnej.

Z okazyi ćwierćwiekowej rocznicy istnienia konstytucyi grudniowej, przypominają dzienniki, że z mężów, którzy od pierwszego zarania życia konstytucyjnego w Austryi brali wybitny w niem udział, żyją obecnie tylko jeszcze pp. Schmerling, Ignacy Plener i Bernard hr. Rechberg. Od r. 1861 należą do Izby dep. bez przerwy dr. Smolka, Nischelwitzer i Proskowetz. Z 35 członków komisyi konstytucyjnej żyje obecnie tylko sześciu, między tymi dr. Ziemiałkowski, a z pięciu Ministrów, którzy kontrasygnowali ustawy zasadnicze, dwóch, hr. Taaffe i baron Hye.

Do *Politik* telegrafują z Wiednia: Z dobrze poinformowanej strony zapewniają, że już w dniach najbliższych rozpocznie Prezes gabinetu hr. Taaffe rokowania z przywódcami stronnictw parlamentarnych w sprawie programu dla utworzenia nowej większości.

W prasie niemieckiej toczy się ciągle ożywiona polemika z powodu znanej oferty fabryki Loewego, którą dzienniki konserwatywne i katolickie dość ostro potępiają; natomiast pisma liberalne usiłują uniewinnić Loewego, wykazując, że tacy patryoci niemieccy, jak Krupp i Gruson, dostarczają oddawna dział i innych narzędzi wojennych Rossyi, a przecież nikt im nie zarzuca zdrady kraju. Antysemici wyzyskują oczywiście krok Loewego na swój sposób i nie ulega wątpliwości, że potrafili wrażenie procesu Ahlwardta, dla nich dość niekorzystne, znacznie osłabić. Wogóle kwestya żydowska wysuwa się obecnie w Niemczech z taką siłą, że przyćmiewa inne polityczne prądy a wszystkie stronnictwa widzą się zniewolone stanowisko swoje w tej sprawie wyraźniej zaznaczyć.

Z kół rządowych w Berlinie przestrzegają, aby nie wierzyć pogłoskom o skłonności rządu do ustępstw w zakresie nowo projektowanej reformy wojskowej w Niemczech. Rząd nie zrzeknie się czwartych batalionów, ani przyjmie w ich miejsce czwarte kompanie, ani zgodzi się na obcięcie bateryj rezerwowych, ani wreszcie pozwoli na uszczuplenie „kadrów" wojska w czasie pokoju, według stopy, w projekcie reformy wskazanej. Rząd zezwala na służbę dwuletnią tylko w zamian za wszystkie powyższe ustępstwa. Gdyby rząd nabył w komisyi przekonania, iż parlament zachowa się odpornie w obec jego żądań, byłby niezawodnie zniewolony wziąć pod rozwagę rozwiązanie parlamentu w tej nadziei, że wybory dla niego wypadłyby pomyślniej niż dla opozycyi.

Ostateczny rezultat głosowania na posła do parlamentu w okręgu sztumsko-kwidzyńskim, stwierdzony urzędownie, przedstawia się, jak następuje: p. Henryk Donimirski otrzymał 8.423 głosów, dyrektor policyi Wessel, 7.330. Dzienniki narodowo-liberalne i liberalno-konserwatywne rezultatem wyboru mocno są zirytowane i napadają na starokonserwatywnych, którzy dopomogli do zwycięstwa kandydata polskiego. Zaznaczyć wypada, że w powiatach rzeczonych ludność jest mniej więcej w połowie polska, w połowie niemiecka okręg ten jednakże, skutkiem nacisku pracodawców na ludność roboczą, tylko raz, w r. 1867, przeprowadził deputowanego polskiego do parlamentu konstytuującego północno-niemieckiego.

W rossyjskich kołach rządowych zajmują się podobno na seryo projektem kolonizacyi zachodniej Syberyi na wielkie rozmiary. Plan ten ma wejść w wykonanie równocześnie z ukończeniem syberyjskiej kolei żelaznej.

Wedle *Praw. Wiest.* plon tegoroczny okazał się w wielu miejscowościach nader lichym i rząd musiał wydać tytułem pożyczek na zasiew, a w pewnych wypadkach i na żywność, 6,426.000 rs., które rozdane zostały przed 13 października.

Obecnie na zapomogi ludności rząd używa zboże, zwracane przez gubernie, które otrzymały pożyczki zbożowe w roku zeszłym oraz pozostałości zboża w guberniach, które zaopatrywano w roku zeszłym. Pozostałości te wynoszą około sześć milionów pudów.

Specyalna komisya, złożona pod przewodnictwem księcia Kantakuzena w departamencie dla spraw obcych wyznań, której poruczono rewizyę ustaw, normujących stosunek rządu do kościoła luterańsko ewangelickiego, ukończyła już swe czynności, a mianowicie opracowała szczegółowy projekt nowych przepisów, które obecnie przedstawiono pod opinię oberprokuratora synodu, Pobiedonoscewa.

Wedle *Standarda* rokuje rossyjski ambasador w Paryżu z Ribotem, co do wspólnego wystąpienia przeciw zmianie konstytucyi bułgarskiej. Oprócz tego zamierza Rossya wnieść w formie noty protest przed trybunał mocarstw.

Ostatnie encykliki Papieża Leona XIII przeciw masonom we Włoszech, — o których pisaliśmy wczoraj — wywołały że strony włoskich wolnomularzy namiętną odpowiedź. Adriano Lemmi, wielki mistrz głównej loży włoskiej „Wielkiego Oryentu", wygłosił przed kilku dniami na bankiecie masonów w Neapolu mowę, w której zapowiedział dalszą zaciętą walkę wolnomularzy we Włoszech przeciw wpływom Kościoła na państwo, rodzinę i szkołę. Pomimo zapowiedzi takiej walki, nie oszczędził sobie Lemmi paradoksu, iż „wolnomularze nie pragną niczego innego, tylko sprawiedliwości!"

Polit. Corr. otrzymuje od swego watykańskiego korespondenta z Rzymu wiadomość, iż papieski nuncyusz w Brukseli Mgsr. Nava, zostanie najprawdopodobniej nuncyuszem w Monachium w miejsce Msgra Agliardi, który jest przeznaczony na nuncyusza w Wiedniu.

Do *Polit. Corr.* donoszą z Londynu, iż w okolicy Wady Halfa przyszło do walki pomiędzy derwiszami i wojskami egipskiemi a wynik tej walki był dla wojsk egipskich o tyle niekorzystny, iż Madhistom powiodło się przerwać komunikacyę pomiędzy Berberem a Suakimem. Gubernator Suakimu wydał zakaz wywozu pszenicy i ryżu do wnętrza państwa, aby w ten sposób odciąć Madhistom dowóz żywności.

Wykonawcza komisya centralna dla uroczystości jubileuszowych Ojca świętego otrzymała zawiadomienie, że oprócz pielgrzymek irlandzkich i angielskich już zapowiedzianych, przybędzie także w lutym pielgrzymka szkocka pod przewodnictwem Mgra Smitha, Arcybiskupa edynqurskiego.

Z Paryża donoszą:

Wydani sądowi deputowani nie zostali dotąd aresztowani, ale lada chwila może to nastąpić. Między papierami Reinacha znaleziono 15 nowych czeków, które kompromitują tylko deputowanych. Dzienniki ogłaszają następującą listę czeków, skonfiskowanych u bankiera Thierrée: 20.000 fr. deputowany Arène, 450.000 senator b. minister Barbe (umarł już), 20.000 senator Deves, 20.000 b. minister Roche, 50.000 b. minister Rouvier, 25.000 Duguè, 20.000 senator Grevy, 25.000 b. minister Proust, 25.000 senator Leon Renault, wreszcie dwa miliony i pół Kornelius Herz.

W domu bankowym Proppera znaleziono różne listy deputowanych, adresowane do Reinacha. Między innemi jest tam list zmarłego ministra Barbe, w którym zeznaje, że otrzymał od Reinacha 600.000 franków za swoje zachowanie się w sprawie panamskiej.

W Izbie pojawili się Rouvier i Arène, mimo że wiedzą, że Izba zezwoliła na ich ściganie sądowe. Wrażenie wywołało przemówienie Rouviera na trybunie; zabrał on głos w sprawie wniosku, tyczącego się podatku od napojów spirytusowych, i wystąpił w obronie rządu; zaczął on swoją przemowę uwagą, że pragnie zapanować nad bolem i zadać sobie gwałt, celem zwalczania wspólnie z rządem wniosku, mogącego zaszkodzić paryskiemu targowi.

Gladstone udaje się na kilka tygodni do Biarritz; przed jego odjazdem odbyła się rada ministrów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 23 grudnia. (*Tel. pryw.*) Najj. Pan udzielił Najw. sankcyi ustawie Sejmu czeskiego o organizacyi kolei lokalnych w Czechach. Według tej ustawy utworzony zostanie fundusz kolejowy krajowy, w kwocie 10 milionów, za pomocą pożyczki.

Co do kolei lokalnych galicyjskich zdaje się być rzeczą pewną, że projekt ustawy przyjdzie pod obrady Sejmu już na najbliższej sesyi.

Wiedeń, 23 grudnia. (*Telegram pryw.*) Szef sekcyi w Ministerstwie oświaty, dr. E. Rittner, otrzymał order Żelaznej korony drugiej klasy.

Wiedeń, 23 grudnia *Wiener Ztg.* ogłasza: Książę biskup wrocławski, dr. Kopp, otrzymał order żelaznej korony I klasy.

Wiedeń, 23 grudnia. P. Minister hr. Kalnoky złożył w drodze telegraficznej życzenia naczelnemu redaktorowi *Pester Lloyda* dr. Falkowi z okazyi ćwierćwiekowego jego jubileuszu dziennikarskiego.

Berlin, 23 grudnia. Rada związkowa zatwierdziła przedłożenie w sprawie zawarcia prowizorycznej konwencyi cłowej z Rumunią.

Hamburg, 23 grudnia. Według urzędowego biuletynu, zachorowały tutaj dnia 21 b. m. na cholerę 4 osoby.

Rzym, 23 grudnia. Posadę *attaché* wojskowego przy ambasadzie włoskiej w Wiedniu, pana Brusatiego, zajmie podpułkownik Pollio.

Bukareszt, 23 grudnia. Senat zatwierdził 62 głosami przeciw 4, traktat handlowy z Anglią.

Paryż, 23 grudnia. Dzienniki zaprzeczają pogłoskom o dymisyi Floqueta.

Dzienniki donoszą, że wskutek wczorajszej konferencyi, odbytej w ministerstwie sprawiedliwości, powołano dziesięciu komisarzy policyi do prefektury policyi paryskiej. Nastąpią prawdopodobnie nowe aresztowania, wskutek zeznań, jakie złożył Andrieux.

Paryż, 23 grudnia. Wczoraj odbył się pojedynek Dérouleda z Clemenceau. Przeciwnicy strzelali po trzykroć do siebie, lecz obaj wyszli bez szwanku.

Paryż, 23 grudnia. Najzupełniej bezzasadną jest wiadomość dzienników zagranicznych o demonstracyach przeciw rządowi i deputowanym, niemniej o rzekomem wzburzeniu na prowincyi.

Doniesienie o tajemniczym wyjeździe z Brukseli księcia Wiktora Napoleona nie potwierdza się.

Paryż, 23 grudnia. Komisya parlamentarna dla sprawy panamskiej przesłuchiwała Floqueta, który oświadczył, że zarzuty, jakie mu uczyniono, są zupełnie bezpodstawne i fałszywe. — Yves Guyot, którego komisya również zawezwała z powodu pewnych jego oświadczeń, nie chciał się stawić, tłómacząc się, iż słowa jego zostały przez szpiega przekręcone a on nie chce dać się wciągnąć w machinacye, które mają na celu zaplątanie p. Carnota w sprawę panamską.

Wiele dzienników omawia oświadczenia p. Floqueta, złożone w komisyi, w sposób ujemny. *La Cocarde* twierdzi, że Floquet musi ustąpić; Rouvier uczynił to z daleko mniej ważnego powodu.

Paryż, 23 grudnia Komisya parlamentarna przesłuchiwała wczoraj p. Andrieux. Andrieux zeznał, iż widział u Herza dokument z nazwiskami 104 deputowanych, pomiędzy których rozdzielił Arton 1,350.000 franków. Andrieux dodał, że co do nazwisk owych 104 deputowanych nie posiada żadnych dowodów.

Deputowany Caffarelli potwierdził oświadczenie Yves Guyota, według którego Carnot zna nazwiska wszystkich posłów, skompromitowanych w sprawie panamskiej.

Dzienniki donoszą, że podczas świąt odbędzie się zgromadzenie bonapartystów w mieszkaniu księcia Wiktora Napoleona w Brukseli; zgromadzenie to ułoży manifest do ludu francuskiego, w który przyrzeknie zaprowadzić porządek we Francyi.

Paryż, 23 grudnia. (*Tel. pryw.*) Wczorajszy pojedynek pomiędzy Dérouldem'a a Clemenceau odbył się o godzinie 2 po południu. Warunki pojedynku były następujące: 25 kroków odległości, trzykrotna wymiana kul, na komendę mieli przeciwnicy prawo postąpienia naprzód trzy kroki. Przeciwnicy stawili się w oznaczonej godzinie na plac boju w Saint-Quen. Clemenceau zatrzymał kapelusz na głowie. Po trechkrotnej wymianie strzałów zapaśnicy podali sobie ręce. Jutro ma odbyć się pojedynek między Clemenceau a Millevoje.

Havre, 23 grudnia. Trzy tysiące robotników, którym odmówiono podwyższenia płacy, strejkuje od przedwczoraj. Skutkiem tego ustał prawie zupełnie cały ruch handlowy.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 23 grudnia 1892 godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 311·33 Akcye kolei państwowej 293·35, Akcye tytoniowe 167·50, Anglo-austryackie 147·25, Unionbank 236·—, Kolei Karola Ludwika —·—, Południowa 89·25, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych —·—, listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·— do —·—, 4½ prc. listy zastawne banku krajowego 99·—. 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 98·25, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·— za 100 marek 59·07 Usposobienie wyczekujące.

Wiedeń, 23 grudnia 1892 r., godz. 1, minut 45. Akcye kredytowe 311·35, Alp Tow. górnicze 51·10, Węgierskie akcye kredytowe 359·50, Akcye anglo-austryackie 147·50, Akcye banku Union 236·50, Akcye kolei Karola Ludwika 217·50, Akcye kolei Północnej 279·50, Akcye kolei Południowej 89·25, Losy tureckie 44·—, Akcye kolei państwowej 292·65, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 245·50, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 197·—, Wiedeńskie losy komunalne 164·50, Akcye tytoniowe 166·65, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·—. Akcye kolei Elbetal 225·50. Akcye banku dla krajów koronnych 223·40, 4-prc. węgierska renta złota 113·70 Akcye banku związkowego 114·23 Rubel papierowy 1·19·50 Węgierska renta papierowa 100·45. Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 22 grudnia 1892 r. godz. 4 minut — Akcye kredytowe —·—, Angleaustryackie —·— Akcye banku dla krajów koronnych —·—, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 5 pr. prc. —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, za 100 marek —·—. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 22 grudnia 1892 r. Wiedeń: okowita per 10.000 litr procent 14·12 do 14·37 zł. Budapeszt. Pszenica na wiosnę 7·52 do 7·54 zł. Berlin: Pszenica (na paźdz.-listop.) 150·75 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 31·50 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 47·30 fr

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowiecki

Od Ekspedycyi.

Do dzisiejszego numeru dołącza się numer okazowy czasopisma illustrowanego dla dzieci i młodzieży pod tytułem „Mały Światek".

Wystawy i Muzea.

Muzeum przemysłowe w ratuszu codziennie od godziny 9—1 przed i od g. 3—6 po południu Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dnie 20 ct. W niedzielę otwarte od g. 10—1 przed południ. wstęp wolny.

Gmach sejmowy codziennie po poprzedniem zgłoszeniu się u zarządcy gmachu.

Muzeum im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej L. 18, otwarte dla publiczności w święto i niedzielę od godziny 10–11 przed południem, we środy i soboty od g. 11—3. Wstęp wolny

Muzeum Zakładu narodowego im. Ossolińskich od godziny 10—1 przed i od 3—5 po południu we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

Biblioteka uniwersytecka codziennie z wyjątkiem dni feryalnych.

Nieustająca wystawa sztuk pięknych, plac św. Ducha L. 10, I. piętro, otwarta codziennie od g. 10–4 po południu. Wstęp w dnie powszednie 30 ct., w niedziele i święta 15 ct.

RUCH POCIĄGOW KOLEJOWYCH.

ważny od dnia 1. Maja 1892 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg miesz.
Z Krakowa	6 01	2·50	9·01	6·46	**9·32**	—
Z Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	9·01	—	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec główny)	—	2·57	9·40	**7·21**	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec Podzamcze)	—	2·45	9·17	**6·55**	—	—
Z Suczawy	**10·09**	—	7·56	1·42	**7·06**	—
Z Kimpolungu . . .	**10·09**	—	7·56	—	—	—
Z Radowiec	**10·09**	—	7·56	—	**7·06**	—
Z Hliboki	**10·09**	—	—	—	**7·06**	—
Z Nowosielicy . . .	—	—	7·56	—	**7·06**	—
Z Słobody rungurskiej	**10·09**	—	—	1·42	**7·06**	—
Z Husiatyna via Halicz	**10·09**	—	—	1·42	—	—
Z Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	2·35	—	—
Z Suchy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	—	—	—
Z Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	—	—	**1·41**	—
Z Pesztu, Miskolcza, Munkacza, Ławocznego i Stryja	—	—	9·16	—	**1·41**	—
Z Sokala i Bełzca . .	—	—	—	—	—	4·48
Z Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	8·32

Ze Lwowa odchodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg miesz.
Do Krakowa	**10·41**	3·07	5·26	11·01	**7·56**	—
Do Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	—	—	**7·56**	—
Do Podwołocz. i Brodów (z dworca głównego)	2·58	—	9·41	10·26	—	—
Do Podwołocz. i Brodów (z Podzamcza) . . .	3·10	—	0·02	10·52	—	—
Do Suczawy	6·36	—	9·56	3·22	**10·56**	—
Do Husiatyna via Halicz	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Słobody rungurskiej	6·36	—	9·56	3·22	**10·56**	—
Do Nowosielicy . . .	6·36	—	9·53	—	**10·56**	—
Do Hliboki	6·36	—	9·56	—	—	—
Do Radowiec	6·36	—	9·53	—	**10·56**	—
Do Kimpolungu . . .	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza i Suchy	—	—	6·16	10·21	**7·41**	—
Do Stryja i Stanisławowa	—	—	—	10·21	**7·41**	—
Do Stryja, Ławocznego, Munkacza, Miskolcza i Pesztu	—	—	6·16	—	**7·41**	1
Do Bełzca i Sokala .	—	—	—	—	—	9·5
Do Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	**7·36**

U w a g a: Godziny drukowane grubemi liczbami, oznaczają porę nocną od godz. 6 wieczór do 5·59 rano.

Czas kolejowy (średnio europejski) różni się od czasu lwowskiego o 35 minut, t. z. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 12 w południe, zegar kolejowy wskazuje godz. 11·25 przed południem

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 23 grudnia 1892.

	płacą walutą zł.	ct.	żądają austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	216	50	219	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	244	50	247	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	338	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5pr. w. a. los. w 40 l.	100	80	101	50
„ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	108	—	108	70
Banku hipot. 4½pr. los. w 50 l.	98	30	99	—
Banku kraj. 4½pr. w. a. los. w 51 l.	99	—	99	70
Tow. kred. galic. ziem. 4pr. w. a. I. emis.	96	50	97	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los. w 41½ lat .	95	10	95	80
4½pr. w. a. los. 52 l	100		100	70
4pr. w. a. los. w 56 l.	94	60	95	30
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a. . .	—	—	—	—
(daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a. . .	54	—	56	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	50	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	80	105	50
Galic. funduszu propin. 4 pr. w. a.	94	70	95	40
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	50	102	20
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em. .	—	—	—	—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	101	—	101	70
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	103	50	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a. . . .	98	30	99	
„ „ „ 4 „ „ . .	92	30	93	—
5. Losy miasta Krakowa . .	23	50	25	50
„ „ Stanisławowa	34	—	—	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	65	5	75
Napoleondor	9	53	9	65
Półimperyał	9	70	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	19·—	1	24·-
„ „ papierowy . . .	1	18·75	1	20 75
100 marek niemieckich	58	80	59	15

bez kupona bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21 grudnia 1892.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	97.85	98 05
luty-sierpień	97.80	98.—
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	97 55	97.75
kwiecień-październik	97.60	97.80
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	141.25	142 25
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	143.50	143.90
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr. . .	154 75	155.75
„ „ 1864 po 100 złr.	18750	188.50
„ „ 1864 po 50 złr.	187.50	188
Renty Com. po 42 litr. austr	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	153.—	153.25
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	116 10	116 0
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 . .	100.45	100. 5
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.25	105.50
Galicyi	104. 0	105.20
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	94.50	95.45
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. . .	148. 5	149 25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	314.7	315. 5
Niżno-austr. tow. eskomt. po 500 złr. .	622.—	627.
Gal. banku hip. po 200 zł.	340.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	228 —	30.—
Bank austro-węgierski a 600 zł. .	980 —	981.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	93.50	94.50
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	320.—	322 —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. .	—.—	—.—
Kol. Rzeszów.Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. .	2795 —	2802 5—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. . .	217.20	218 20
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w. .	246.—	243. 0
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	294.70	295 10
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. .	90 50	91.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze .	200.—	200.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 pr. w złocie w 50 l.	118.5	119.50
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. a. w. w 50 l.	100.50	101.20
„ „ „ „ 4 pr.	96.50	97.30
„ „ „ premiowe po 3 pr.	112.50	113.50
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	101.50	102.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . .	96.—	—.—
„ „ „ „ po 4pr. w 41 l. wyl.	94.50	95.—
„ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	100.—	100.50
Banku krajowego 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	99.—	99.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	101.—	102.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.—	100.50
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	101.50	102—
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	100.45	101.45
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 prc.	97.50	——
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em 1886 4%	99.40	100.60
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	99.25	100.25
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) . .	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern-Jas. emisya a 300 zł. 4. pr. w srebrze z r. 1884 . . .	86.—	86.90
z r. 1884 . . .	95.—	96.—
z r. 1866 . . .	—.—	—.—
z r. 1873 . . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	104.50	105 50
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	139.—	139.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	193.50	194.50
Clarego po 40 zł. m. k.	55.25	56.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	130.—	132 —
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	26.50	27 50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	24.25	24.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	58 —	59.—
Pálffiego po 40 zł. m. k.	55 25	56 25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. .	17 90	18 40
„ „ węg. „ po 5 zł. .	—.—	——
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	24 25	25.25
Salma po 40 zł. m. k.	66.—	67.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	67.50	68 50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	38.—	—.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k. . .	134.—	135.—
„ „ po 50 zł. w. a. . . .	64.50	——
Waldsteina po 20 zł. m. k.	4 —	41.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . . .	60 —	——
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	120 15	120.50
Paryż za 100 fr.	47 80·—	47.85·—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.68—	5·70 —
„ pełnej wagi	5.67—	5.69 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.57·—	9.58 5
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 3408 (7802 1—3)

Dnia 27 stycznia i 24 lutego 1893 każdym razem o godzinie 9 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna licytacya realności pod lk. 396 lwh. 396 w Dobczycach położonej, Jędrzeja Paciaka własnej na pokrycie pretensyi Izraela Sesslera peto 317 zł. 62 ct. aw. z pn., z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za cenę wywołania 2425 zł. lub wyżej, zaś na drugim terminie także poniżej tejże ceny.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Kurator niewiadomych wierzycieli ck. notaryusz p. Bruno Rogalski w Dobczycach.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, 31 sierpnia 1892.

L. 5564 (7803 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności zaległych alimentów na rzecz małol. Reginy Tomera od Józefa Tomery w kwotach 31 zł. 50 ct. i 135 zł. z przynależ. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 27 stycznia i 24 lutego 1893 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya połowy realności lwh. 223 gm. kat. Wierzbanowa objętej w Wierzbanowy położonej Józefa Tomery własnej.

Cena wywołania 322 zł.

Wadyum 32 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tuts. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Bruno Rogalski ck. notaryusz w Dobczycach.

Dobczyce, 13 września 1892.

L. 4789 (7801 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże odbędzie się dnia 26 stycznia 1893 i dnia 23 lutego 1893 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż posiadłości wyk. hip. l. 66 gminy Iskań i posiadłości hip. hip. l. 61 gm. Ruskawieś objętych Gerschona Hoffnera własnych celem zaspokojenia wierzytelności firmy Umrath i spółka w kwocie 36 zł. 16 ct. wa. z pn.

Cena wywołania posiadłości w Iskani 647 zł. 16 ct. a posiadłość w Ruskiejwsi 367 zł. 20 ct. aw.

Wadyum 102 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli pan Artur Pędracki c. k. notaryusz w Dubiecku.

Resztę warunków sprzedaży można przeglądnąć w tut. sąd. registraturze.

Dubiecko, dnia 19 listopada 1892.

L. 8969 (7668 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia, iż celem zaspokojenia 141 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Salamona Katza sprzedaż całej posiadłości lwh. 82 na 1375 zł. oszacowanej i połowy l. wyk. 377 na 360 zł. oszacowanej do Hryńka Cymbalisty jako prawonabywcy spadkobierców dłużnika Michała Drung należącej dnia 20 lutego 1893 i 20 marca 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Antoni Harasiewicz w Przemyślanach.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Przemyślany, 24 września 1892.

L. 4507 (7615 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę Józefa Zięby własnej połowy realności pod n. k. i lwh. 106 w Bulowicach położonej i całej realności pod nk. i lwh. 26 w Bulowicach położonej Franciszka Słapy własnej na pokrycie pretensyi Stowarzyszenia „Wzajemna pomoc" w Białej w sumie 195 zł. zpn. w sądzie w dwóch terminach w dniach 3 lutego 1893 i 6 marca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, na drugim terminie niżej cen wywołania 547 zł. 40 ct., 1258 zł. 40 ct.

Wadya 55 zł., 126 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono adwokata dr. Ksawerego Chrzanowskiego z Kęt.

Ekstrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w sądzie przejrzeć.

Kęty, 20 października 1892.

L. 8603 (7532 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia prawomocnie wywalczonej sumy 3 zł. 20 ct. na rzecz Leibischa Picka odbędzie się dnia 23 lutego 1893 i dnia 23 marca 1893 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż dwóch trzecich części ciała hipotecznego Demka Tokarczuk własnego w Oknie położonego wykazem hipotecznym l. 454 księgi grunt. dla gminy kat. Okno objętego.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 146 zł. 65⅓ ct.

Wadyum 15 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w tut. sądzie.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator Łukasz Malicki z Okna.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, dnia 27 listopada 1892.

L. 10121 (7724 1—3)

W dniu 23 lutego i w dniu 23 marca 1893 o godzinie 10 z rana odbywać się będzie egzekucyjna sprzedaż realności Maryi Jajko i innych własnej w Świecanach objętej whl. 131 na 1186 oszacowanej na zaspokojenie wierzytelności jasielskiej kasy oszczędności w kwocie 290 zł.

Cena wywołania 1186 zł.

Wadyum 119 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli pan dr. Chwalibóg adw. w Jaśle.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiat. miej.-deleg.

Jasło, 7 listopada 1892.

L. 5154 (7710 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 8 lutego 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 10 marca 1893 nawet poniżej takowej licytacya 2/8 części realności lk. 28 w Juszczynie Michała Krystyana z Juszczyny własnej na rzecz Aleksandra Wańka celem zaspokojenia jego wierzytelności w sumie 4 zł. 27 ct.

Cena wywołania 220 zł.

Wadyum 22 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Milówka, 29 października 1892.

L. 7107 (7761 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 128 zł: z pn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w likwidacyi w Zakliczynie w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 56 gm. kat. Ruda kameralna objętej dłużnika Tomasza Kusiona własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 13 stycznia i 17 lutego 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tusądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony dr. Bartman w Wojniczu.

Wadyum wynosi 48 zł.

Wojnicz, dnia 28 listopada 1892.

L. 7399 (7746 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 250 zł. a. w. zpn. odbędzie się dnia 16 stycznia i 30 stycznia 1893 każdym razem o godzinie 10 tej przedpołudniem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 96 w Nidku położonej dłużniczki Anny z Zacnych Karperkowej własnej.

Cena wywołania 1684 zł. 12 ct

Wadyum 168 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Andrychów, dnia 17 października 1892.

L. 5491 (7753 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Niepołomicach w dniu 23 stycznia i 28 lutego 1893 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności l wh. 119 gminy Marszowice objętej Piotra Szostaka własnej celem zaspokojenia powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce pto 200 zł. aw. z pn.

Cena wywołania wynosi: a) realności lwh. 119, 235 zł. 70 ct., b) realności lwh. 255 85 zł., c) realności lwh. 256, 80 zł.

Wadyum zaś 10 procent od cen wywołania.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, 29 listopada 1892.

L. 2485 (7754 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Niepołomicach w dniach 23 stycznia i 18 lutego 1893 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod nk. 26 w Gruszkach położonej lwh. 143 ks. gr. gminy Brzezie objętej Petroneli z Janurzów Kalickiej własnej celem zaspokojenia galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie pto 800 zł.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.

Niepołomice, dnia 16 września 18 92.

L. 8257 (7777 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 23 grudnia 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 stycznia 1893 nawet poniżej takowej licytacya realności wyk. hip. l. 95 gm. kat. Łahodów objętej Iwana Hucia własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 200 zł. z pn.

Cena wywołania 340 zł.

Wadyum 34 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuratorem dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się Szymona Czestyńskiego.

Gliniany, dnia 5 października 1892.

L. 13918 (7560 2—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie przeciw Michałowi Kowbluk Iwana o zapłacenie 8 rat po 5 zł. 89 ct. a. w. z pn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wyk. hip 89 w Toporowcach położonej w dwóch terminach dnia 30 stycznia 1893 i 7 marca 1893 o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym.

Cena wywołania 690 zł. a. w.

Wadyum 69 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej a na drugim i nawet niżej ceny wywołania.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 17 października 1892.

L. 13329 (7667 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia, iż celem zaspokojenia 24 rat pożyczkowych po 12 zł. z pn. odbędzie się na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lw. hip. 1216 gm. kat. Peczeniżyn objętej dłużnika Dmytra Wasylyszyn własnej w dwóch terminach a mianowicie dnia 30 stycznia i 1 marca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono ck. notaryusza w Peczeniżynie pana Henryka Scheiba.

Wadyum wynosi 122 zł. 50 ct.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn, dnia 23 listopada 1892.

L. 5904 (7733 2—3)

Dnia 27 stycznia i 24 lutego 1893 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna licytacya realności n. 20 w Zręczycach położonej lwh. 19, 196, 217 objętej Stanisława Rakoczego, względnie Joanny z Brdylów Dudzikowej, Maryanny Obrałowej własnej na pokrycie pretensyi powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce 19 zł. 20 ct. i td. z pn.

Cena wywołania wynosi 1670 zł., zaś wadyum 167 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, 28 września 1892.

L. 9695 (7758 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skolem ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Klügera ze Skolego w kwocie 250 zł. odbędzie się dnia 24 stycznia 1893 i dnia 23 lutego 1893 zawsze o godzini 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Iwa na Szopiaka (syna Ołeksy Iwankowego) pod lk. 61 w Sławsku położonej.

Cena wywołania 866 zł. 50 ct.

Wadyum 86 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach ts. registratury.

Skole, 24 października 1892.

L. 7556 (7756 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skolem ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Klügera w kwocie 112 zł. odbędzie się dnia 24 stycznia 1893 i dnia 28 lutego 1893 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Jakima Briaszczej w Poharze pod lk. 14 położonej.

Cena wywołania 125 zł.

Wadyum 12 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach ts. registratury.

Skole, 30 września 1892.

L. 9703 (7757 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skolem ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Klügera ze Skolego w kwocie 350 zł. odbędzie się dnia 24 stycznia 1893 i dnia 23 lutego 1893 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Michała Szczerbanowicza pod lk. 58 w Orawczyku położonej.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach ts registratury.

Skole, 25 października 1892.

L 9693 (7755 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skolem ogłasza, ze celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Klügera w kwocie 210 zł. odbędzie się dnia 24 stycznia 1893 i dnia 23 lutego 1893 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Michała Pradida Hryniowego i Anny z Klimowiczów Pradid pod lk. 42 w Libochorze położonej.

Cena wywołania 986 zł.

Wadyum 100 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach ts. registratury.

Skole, 23 października 1892

L. 6027 (7760 2—3)

W dniach 25 stycznia i 23 lutego 1893 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności w Olszynach położonej wedle wyk. hip. l. 84 ks. gr. gm. Olszyny Anny Swięch własnej na rzecz galicyjskiego zakładu kredyt. ziemsk we Lwowie pto 150 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Stanisława Bartmana z Wojnicza.

C. k. Sąd powiatowy.

Wojnicz, dnia 9 grudnia 1892.

L. 5881 (7778 2—3)

W dniach 20 stycznia i 24 lutego 1893 każdym razem o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności Anny i Barbary Galuszka własnej pod l. k. 115 w Jarosławiu na głębokiem przedmieściu położonej ciała tabularnego stanowiącej na zaspokojenie pretensyi Ludomira Czyńskiego w kwocie 100 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 420 zł. aw.

Wadyum 42 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Grabowskiego z Jarosławia.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania oraz bliższe warunki licytacyjne można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, dnia 27 maja 1892.

L. 3400 (7767 2—3)

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy gmachu na umieszczenie ośmioklasowego państwowego gimnazyum w Buczaczu stosownie do uchwały Rady miejskiej z dnia 27 listopada 1892 l. 3227 odbędzie się w Magistracie miasta Buczacza na dniu 15 stycznia 1893 o godzinie 10 przed południem publiczna rozprawa licytacyjna za pomocą pisemnych ofert, do której chęć mających przystąpienia do tego przedsiębiorstwa niniejszem się zaprasza.

Cenę wywołania ustanawia się kwotę 106.854 zł. 68 ct. od której to kwoty chęć licytować mający obowiązani będą złożyć do rąk komisyi licytacyjnej przed rozpoczęciem rozprawy tytułem zastawu (wadyum) w gotówce lub papierach wartościowych 5%.

Oferty pisemne z dołączeniem powyżej ustanowionego wadyum zaopatrzone marką stemplową z podaniem opustu w procentach od ceny kosztorysowej, niemniej wyraźnego oświadczenia, że warunki licytacyjne są oferentowi znane i że się w takowym bezwarunkowo poddaje — przyjmowane będą dnia 14 stycznia 1893 do godziny 4 po południu.

Bliższe warunki licytacyjne jako też projekt budowy i kosztorys można przejrzeć w godzinach urzędowych w kancelaryi tutejszego Magistratu.

Magistrat miasta

Buczacz, dnia 10 grudnia 1892.

burmistrz: Stern.

L. 8331 (7784 2—3)

W dniach 25 stycznia i 23 lutego 1893 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności w Zakliczynie położonej wedle wyk hip. l. 110 ks. gr. gm. Zakliczyn spadkobierców ś. p. Antoniego Smagowicza własnej na rzecz Michała, Aleksandra i Kunegundy Zająców pto 52 zł. 42 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 933 zł.

Wadyum 94 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Stanisława Bartmana z Wojnicza.

Wojnicz, dnia 14 grudnia 1892.

L. 6805 (7787 2—3)

Sieniawski c. k. Sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności 36 zł a. w. zpn. na rzecz Simchego Ehrenwalda egzekucyjną sprzedaż realności dłużnika Szymona Walon własnej wyk. hip. l. 418 ks. gr. gm. Sieniawa objętej w dniu 27 stycznia i w dniu 24 lutego 1893 o godzinie 10 rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 308 zł.

Zakład wynosi 30 zł. 80 ct.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzane w ts. registraturze.

Sieniawa, 24 września 1892.

L. 4111 (7780 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że celem zaspokojenia sumy przez Szymona Mosesa wygranej 100 zł aw. z procentami po 6 prc. od 22 czerwca 1883 bieżącymi kosztami już przyznanemi w kwotach 8 zł. 32 ct., 9 zł. 48 ct., 6 zł. 86 ct.. 6 zł. 92 ct., 6 zł. 76 ct., 2 zł., 10 zł., 51 ct. 13 zł. 31 ct., 4 zł. 22 ct. oraz obecnie przyznającemi się w kwocie 9 zł. 31 ct. rozpisaną zostala egzekucyjna licytacya realności pod nk. 117 e Kamesznicy położonej a mianowicie a) połowy ciała hip. lw. 117, b) całego ciała hip. lw. 837 na dzień 23 stycznia i na dzień 23 lutego 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 27 zł.

Cena szacunkowa 270 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Grabowski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

Milówka, 28 września 1892.

L. 5555 (7804 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Samuela Schwimmera, cesyonaryusza Jana Koniecznego do Walentego Dudzika. i spln. w kwocie 83 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 27 stycznia i 24 lutego 1893 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 13 gm. Poznachowice górne objętej Walentego i Agnieszki Dudzików i realności lwh. 98 gm. kat Poznachówice górne objętej Jana i Kunegundy Dudzików własnych.

Cena wywołania 2427 zł., wadyum 243 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Brunona Rogalskiego ck. notaryusza w Dobczycach.

Dobczyce, 12 września 1892.

Konkursa.

L. 1202 (7741 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs do 15 lutego 1893, celem obsadzenia w tutejszej c. k. szkole Politechnicznej zwyczajnej katedry geodezyi i astronomii sferycznej.

Z tą katedrą połączona jest płaca systemizowana w kwocie rocznych 1800 zł. a. w. z prawem dodatków 5 letnich po 200 zł. dodatek aktywalny według rangi VI. klasy i wolne mieszkanie w gmachu c. k. szkoły Politechnicznej przyznane profesorowi za kierownictwo obserwatoryum tejże szkoły.

Podania o powyższą katedrę wystosowane do c. k. Ministerstwa wyznań i oświecenia zaopatrzone w potrzebne dokumenty jako też w dowody dokładnej znajomości języka polskiego, należy wnieść do Rektoratu c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie przed upływem terminu konkursu.

Z Rekroratu c. k. szkoły politechnicznej.

We Lwowie, dnia 15 grudnia 1892.

L 3289 (7763 3—3)

Wydział powiatowy w Złoczowie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę inżyniera powiatowego z roczną płacą 1000 zł. w. a. i ryczałtem na objazdy w kwocie 200 zł. w. a

Ubiegający się o posadę winni załączyć do podania dowód ukończonych z postępem nauk technicznych w jednym z zakładów państwowych lub zagranicznych, świadectwa dotychczasowego zatrudnienia i wieku i wnieść prośby do biura Wydziału powiatowego najpóźniej do dnia 31 stycznia 1893 r.

Posada zostanie nadaną na pierwszy rok prowizorycznie począwszy od 1 kwietnia 1893.

Z Wydziału powiatowego.

Złoczów, dnia 18 grudnia 1892.

Prezes: Gnoiński r. w.

L. 14370 (7789 1—3)

Celem obsadzenia posady c. k. koncepisty policyi z systemizowanymi poborami rangi X. klasy ewentualnie posady praktykanta konceptowego z adjutum rocznych 500 zł. przy c. k. Dyrekcyi policyi w Krakowie rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 15 stycznia 1893.

Ubiegający się o te posady mają wnieść swoje podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi oraz znajomości języków krajowych w powyższym terminie konkursowym do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi w Krakowie.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 18 grudnia 1892.

L. 8019 (7794 1—3)

Celem obsadzenia trzech posad woźnych z roczną płacą po 250 zł. dodatkiem aktywalnym 25 prc. umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową a to przy sądach powiatowych w Andrychowie, Krośnie i Radomyślu rozpisuje się konkurs z terminem do 26 stycznia 1893.

Podania o te lub inne przy sądach powiatowych opróżnić się mogące dla wysłużonych podoficerów zastrzeżone posady woźnych wnosić należy a mianowicie o posadę w Andrychowie do Prezydyum sądu obwodowego w Wadowicach, o posadę w Krośnie do Prezydyum sądu obwodowego w Jaśle a o posadę w Radomyślu do Prezydyum sądu obwodowego w Tarnowie.

Prezydyum wyższego sądu.

Kraków, 18 grudnia 1892.

L. 57565 (7808 1—3)
Konkurs na posadę kontrolora przy ck. urzędzie pocztowym we Lwowie z poborami IX. klasy rangi i kaucyą w wysokości całorocznej płacy.
Podania należy wnieść najpóźniej do 30 grudnia b. r. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.
Lwów, 17 grudnia 1892.

Upadłości.

L. 6264 (7743 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Jaśle podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowa nie konkursowe do majątku Stanisława Barko nieprotokołowanego kupca w Jaśle a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 D. PP. z r. 1869 Nr. 1 obowiązuje.
Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Edward Mally c. k. adjunkt sądowy c. k. Sądu obwodowego w Jaśle zaś tymczasowym zarządcą masy konkursowej dr. Roman Adamski adwokat w Jaśle z substytucyą adw. dr. Wiedigera w Jaśle.
Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd lub wyboru innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 3 stycznia 1893 o godzinie 10 przed południem na którym stawić się mają wierzyciele ze stosownymi dokumentami, roszczenia ich wykazującemi.
Wszyscy do tej masy konkursowej, jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociaż by nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni swe wierzytelności do dnia 10 lutego 1893 stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikających szkodliwych następstw tamże zagrożonych zgłosić, i na terminie w dniu 7 marca 18 3 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającem do likwidacyi i do uporządkowania podać.
Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.
Zarazem przypomina się wierzycielom nie mieszkającym w Jaśle że w myśl § 111 u. konk. obowiązani są donieść sądowi o obranym przez siebie, a w Jaśle mieszkającym pełnomocniku do przyjmowania za nich wszelkich wręczeń, gdyż w przeciwnym razie na wniosek komisarza konkursowego na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator byłby ustanowiony.
Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety lwowskiej"
Z ck. Sądu obwodowego.
Jasło, dnia 18 grudnia 1892.

L. 18319 (7797)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że na wniosek wierzycieli masy konkursowej Marcelego Pileckiego w miejsce dotychczasowego zarządcy masy pana adwokata dr. Wacława Skórskiego ustanowiono adwokata dr. Wilhelma Rosenbacha zarządcą tejże masy konkursowej zaś pana Józefa Jarolima tegoż zastępcą obu w Przemyślu zamieszkałych.
Przemyśl, 17 grudnia 1892

L. 8952 (7795)
Przedłożony przez p. zarządcę masy projekt ostatecznego podziału majątku masy rozbiorowej Maryi Tygrowej przeciw któremu ewentualnie zarzuty do 27 b. m. wnieść należy, mogą wierzyciele bądź u podpisanego bądź też u p. zarządcy masy przejrzeć.
Do rozprawy nad zarzutami, które ewentualnie wniesione zostaną tudzież do zatwierdzenia ostatecznego podziału wyznaczam termin na 27 grudnia 1892, 10 rano B. nr. 7 na który zarząd masy i ogół wierzycieli wzywam.
C. k. Sąd obwodowy.
Przemyśl, 20 grudnia 1892.
Komisarz konkursowy.

Kuratele.

L. 11662 (7785 2—3)
Abrahama Leibę Fuchsa z Zabłotowa, na mocy uchwały ck. sądu obwodowego w Kołomyi z 26 listopada 1892 l. 15617 uznaje się umysłowo niedołężnym, kuratorem dla niego ustanowiono Chunę Stachla z Zabłotowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Zabłotów, 10 grudnia 1892.

L. 6846 (7666 3—3)
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż Domicela Obstowa z Muszyny uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 26 listopada 1892 l. 10097 za umysłowo chorą uznaną została i dla tejże kuratorem jej męża Adolfa Obsta z Muszyny ustanowiono.
Muszyna, 4 grudnia 1892.

L. 3441 (7748 3—3)
Jan Skoczek z Gawłówka uznany marnotrawcą.
Kuratorem dlań ustanowiony Wojciech Szmaciarz wójt w Gawłówku.
C. k. Sąd powiatowy.
Bochnia, 21 marca 1892.

L. 10707 (7670 3—3
Klimko Ołenycz syn Hnata z Teniatysk uznany marnotrawcą a kuratorem jego ustanowiony Miron Ołenycz gospodarz z Teniatysk.
C. k. Sąd powiatowy.
Rawa, 30 października 1892.

L. 31011 (7699 3—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. del. S. I we Lwowie ogłasza, że Eliasz Glück za chorego uznany został, kuratorem ustanowiony Efroim Doller.
Lwów, dnia 21 maja 1892.

L. 8159 (7694 3—3)
Jaśko Bodnar z Postołowki uznany marnotrawcą, kurator Stach Makodoński z Postołowki.
C. k. Sąd powiatowy.
Kopyczyńce, 30 sierpnia 1892.

L. 19429 (7689 3—3)
Ewa Zaczykówna w Czaczowie zamieszkała z powodu głupowatości oddaną została pod kuratelę. Kuratorem mianowany Felisk Zaczyk z Czaczowa
C. k. Sąd powiat. miej. del.
Nowy Sącz, 18 grudnia 1891.

L. 7803 (7702 3—3)
Maryanna Marnik córka Franciszka z Lubinki uznaną została za umysłowo niedołężną kuratorem ustanowiono dla niej Piotra Apolla z Lubinki.
Z ck. Sądu powiatowego.
Tuchów, dnia 30 listopada 1892.

L. 11789 (7662 3—3)
Marya 1 Pailmon 2 Bojczuk z Kończak nowych została postanowieniem z dnia 30 października 1892 l. 11789 oddana pod kuratelę z powodu marnotrawstwa jej kuratorem jest Prokop Jawecki gospodarz z Kończak nowych.
Halicz, dnia 30 października 1892.

L. 11167 (7696 3—3)
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że Jan Saja z Krawców bhwałą sądu obwodowego Rzeszowskiego z 7 lipca 1892 l. 5016 marnotrawcą uznany.
Kuratorem ustanowiony Wojciech Krudysza.
C. k. Sąd powiatowy.
Tarnobrzeg, dnia 25 września 1892.

L. 7842 (7730 3—3)
Jakób Łukasik z Paleśnicy uznany został umysłowo niedołężnym.
Kuratorem tegoż jest Łukasz Czuba z Paleśnicy.
C. k. Sąd powiatowy
Wojnicz, dnia 12 listopada 1892.

L. 17960 (7722 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu uznał Hersch Leib Weigera w Tarnopolu zamieszkałego za głupkowatego, kuratorem ustanowiono Herscha Wolfa Friedländera kupca w Tarnopolu.
Tarnopol, 3 grudnia 1892.

L. 70735 (7734 3—3)
Helena Neupauer uznana obłąkana i dla niej kurator w osobie Karola Kality w Kulparkowie ustanowiony.
Z c. k. Sądu pow. miej. del. S. 1.
Lwów, dnia 6 grudnia 1892.

L. 23467 (7793)
C. k. Sąd powiatowy w Karlsbadzie podaje do powszechnej wiadomości, iż c. k. sąd obwodowy w Eger uchwałą z 22 listopada 1892 l. 9230 przebywającego w Karlsbadzie na kuracyi Józefa Kaufmanna kurjera podróżnego z Paryża, stanu wolnego, urodzonego 1 stycznia 1852 w Tylawie powiatu Dukla w Galicyi, obecnie w król. czesk. krajowym zakładzie dla obłąkanych umieszczonego, którego przynależności państwowej dotychczas nieskonstatowano, uznając go za obłąkanego, wziął pod kuratelę i ustanowił dlań kuratora w osobie dr. Alfonsa v. Wunschheim adwokata w Karlsbadzie.
C. k. Sąd powiatowy.
Karlsbad, 26 listopada 1892.

Vom dem k. k. Bezirksgerichte Karlsbad wird verlautbard, dass das löbl. k. k. Kreisgericht Eger über den am 1 Jänner 1852 zu Tylawa Bez. Dukla in Galizien geborenen Josef Kaufmann ledigen Reise,-Courier aus Paris zuletzt als Curgast in Carlsbad wohnhaft derz. in der königl. böhm. Landesihrenanstalt in Dobrau untergebracht dessen Staatsangehörigkeit bisher nicht sichergestellt werden konnte mit Beschluss vom 22 November 1892 Zl. 9230 wegen Wahnsinns die Curatel verhängt hat und dass für denselben Herr Dr. Alfons Ritter von Wunschheim Adwokat in Carlsbad hierg. zum Curator bestellt wurde.
K. k. Bezirksgericht
Karlsbad, am 26 November 1892

Wyroki prasowe.

Zl. 290 (7717)
Das k. k. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 29 November 1892, Z. 25604, die Weiterverbreitung der Nr. 4 der Zeitschrift: „Der Beobachter" vom 24 November 1892 wegen der Artikel: „Wer stiftet die Bomben-Attentate" und „Rundschau" nach § 300 St. G. u. Art. VII des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 14 October 1892, Z. 1189/8913, die Weiterverbreitung der Nr. 40 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „L'Illustrazione italiana" vom 2 October1892 nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 14 October 1892, Z. 1199/8980, die Weiterverbreitung der Nr. 269 der in Rom erscheinenden Zeitschrift: „Fanfulla" vom 30 September 1892 nach § 58 c St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 22 October 1892, Z. 1226/9225, die Weiterverbreitung der Nr. 41 der in Meiland erscheinenden Zeitschrift: „L'Illustrazione Italiana" vom 9 October 1892 nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 22 October 1892, Z. 1225/9224, die Weiterverbreitung der Nr. 5555 der Zeitschrift: „L'Indipendente" vom 17 October 1892 wegen des Artikels „Res scholasticae" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 31 October 1892, Z. 1262/9524, die Weiterverbreitung der Nr. 43 der Zeitschrift: „Nasa Sloga" vom 27 October 1892 wegen des Artikels: „Dopisi — U Becu, mjeseca oktobra 1892" nach den §§ 65 a, 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 1 November 1892, Z. 1264/9558, die Weiterverbreitung der Nr. 5567 der Zeitschrift: „L'Indipendente" vom 29 October 1892 wegen des Artikels: „I mercenari della serenissima" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 17 November 1892, Z. 1318/10055, die Weiterverbreitung der Nr.7 der Zeitschrift: „Il Proletario" vom 11 November 1892 wegen der Artikel: „La lotta per l'eguaglianza" und „Assassinio industriale" nach §§ 65 a und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 17 November 1892, Z. 1317/10040, die Weiterverbreitung der Nr. 5578 der Zeitschrift: „L'Indipendente" vom 10 November 1892 wegen des Artikels „Croueta femminile" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 18 November 1892, Z. 1331/10156, die Weiterverbreitung der Nr. 314 der Zeitschrift: „Il Cittadino" vom 19 November 1892 wegen des Artikels: „Baggianate" nach § 300 St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 26 November 1892, Z. 6667, die Weiterverbreitung der Nr. 8 der Zeitschrift: „Il Diritto Croato" vom 23 November 1892 wegen der Artikel; „In quali rapporti debbano vivere gli Slavi austriaci coi loro confratelli al di là del confine" und „La razza Slava e la Dalmazia" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 2 December 1892, Z. 6847, die Weiterverbreitung der Nr. 9 der Zeitschrift: „Il Diritto Croato" vom 30 November 1892 wegen des Artikels: „Quel che fanno la Giunta provinciale e le Dieta dell' Istria" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26 November 1892, Z. 29997, die Weiterverbreitung der Nr 14 Zeitschrift: „Der Gesellschafter" vom 20 November 1892 wegen des Artikels: „Die Lehre Christi" nach§ 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 29 November 1892, Z. 10470, die Weiterverbreitung der von den „Samospravne skupiny komunisticko-anarchisticke" herausgegebenen Flugschrift: „11 listopad" nach den §§ 65 a, 302 und 305 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 10911 (7752 3—3)
Na pozew Herscha Roshändlera przeciw Janowi Pudło o zapłatę 10 zł. 94 ct. aw. wyznacza się do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 19 stycznia 1893 o 9 rano a gdy miejsce pobytu pozwanego jest nieznane ustanawia się dla niego kuratorem Franciszka Urbanka burmistrza w Korczynie, któremu doręcza się pozew.
O tem powiadamia się Jana Pudło z wezwaniem, aby na powyższym terminie albo osobiście stanął, albo ianego pełnomocnika przysłał, lub też kuratorowi dostarczył środków obrony, gdyż z zaniedbania takowych powstałe szkody sam sobie przypisać będzie musiał.
C. k, Sąd powiatowy.
Krosno, d. 11 listopada 1892.

L. 2152 (7745 3—3)
Jego Ekscellencya Prezydent wyższego sądu krajowego na mocy § 301 ustawy postępowania karnego dla pierwszej zwyczajnej kadencyi sądów przysięgłych na rok 1893 rzy sądzie obwodowym w Przemyślu dnia 6 lutego 1893 o godzinie dziewiątej przed południem rozpoczynającej się, zamianował Prezydenta tutejszego Trybunału dra Dylew-Arnolda Kannera de praes. 14 października 1892 l. 46519 wydał przeciw Alfredowi Mysłowskiemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 3000 zł. w. a. zpn.
Powyższy nakaz zapłaty doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Alfredowi Mysłowskiemu do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Kwiatkowskiego z zastępstwem adw. dr. Łozińskiego ustanowionego kuratora
Wzywamy niniejszym edyktem Alfreda Mysłowskiego, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście. albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ile żeż zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam sobie przypisze.
We Lwowie. dnia 10 grudnia 1892.

L. 56662 (7739 3—3)
C k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek prośby Banku zaliczkowego we Lwowie de praes. 30 września 1892 l. 44312 wydał nakaz zapłaty sumy wekslowej 1500 zł. przeciw Alfredowi Mysłowskiemu.
Powyższy nakaz zapłaty doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Alfredowi Mysłowskiemu do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Kwiatkowskiego z zastępstwem adw. dr. Łozińskiego ustanowionego kuratora.
Wzywamy niniejszym edyktem Alfreda Mysłowskiego, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam sobie przypisze
We Lwowie, dnia 10 grudnia 1892.

L. 8682 (7418 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Maksyma Mokrzyckiego, że ts. uchwałą tabularną z 7 maja 1892 l. 3078 dozwalającą wpisu prawa własności ciała hipotecznego objętego wyk. hip. l. 68 ks. gr. gm. Słoboda na rzecz Stefana Mokrzyckiego ustanowionemu dlań kuratorowi c. k. notaryuszowi Zielonce doręczono.
Sieniawa, 2 listopada 1892.

L. 24093 (7490 2—3)

Księgi gruntowe.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20 marca 1874 l. 29 dz. u. kr. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1 grudnia 1892 za nową księgę uważanym być ma.

I. dla majętności tabularnych

L. porząd.	Majętność tabularna	położona		
		w gminie katastralnej	w okręgu sądu powiatowego	w okręgu sądu obwodowego
1	Roztoczki czeęść Dom. 61 p. 467	Roztoczki	Bolechów	Sambor
2	Roztoczki część Dom. 61 pag. 5			
3	Roztoczki część Dom. 124 p. 357			
4	Roztoczki część Dom. 61 pa. 25			
5	Roztoczki część Dom. 61 pag. 9			
6	Roztoczki część Dom. 61 pag. 1			
7	Roztoczki część Dom. 61 pa. 37			
8	Witwica, Stańkowce Roztoczki część X. jedno, ciało stanowiące Dom. 34 pag. 346 i Dom. 275 pag. 410	Stańkowce		
9	Hoszów część Dom. 64 pa. 113	Hoszów z Gerynią		
10	Hoszów z Gerynią część Dom. 60 pag 426			
11	Hoszów część Dom. 60 pa. 427			
12	Hoszów część Dom. 60 pa. 469			
13	Hoszów część Dom. 60 pa. 443			
14	Hoszów część pod Jażwinami Dom. 60 pag. 459			
15	Gerynia część Dom. 60 pa. 477			
16	Gerynia część Dom. 60 pa. 443			
17	a Gerynia część Dom. 60 p. 461 b Gerynia Dom. 80 pag. 322			
18	Lolin część I. Dom. 14 pag. 35	Lolin i Niagryn	Dolina	
19	Lolin część II. Dom. 117 p. 240			
20	Lolin część III. Dom. 54 p. 319			
21	Lolin część IV. Dom. 42 p. 407			
22	Niagryn część I. Dom. 14 pa. 25			
23	Niagryn część II. Dom. 42 p. 408			
24	Niagryn część III. Dom. 54 p. 331			
25	Nadziejów Dom. 85 pag. 193	Nadziejów z kolonią Hoffnungsau		
26	Płoskie	Płoskie	Staremiasto	
27	Wiciów zapisana w Tabuli; krajowej w Dom. 70 pag. 347 i Dom. 354 pag. 364	Wiciów		
28	Izydorówka Dom. 215 pag 232	Izydorówka i Łachowice podróżne	Żurawno	
29	Jarosław miasto połowa	Jarosław	Jarosław	Przemyśl
30	Jarosław druga połowa miasta			
31	Olszanówka do Kruhela			
32	Olszanówka Łazy			
33	Olszanówka miejska			
34	Jaworów	Jaworów	Jaworów	
35	Grondziowa Dom. 70 pag. 334 i d. 354 pag. 61	Godziowa	Staremiasto	Sambor
36	Grondziowa kolonia Dom. 70 pa. 465 i Dom. 354 pag. 73.			
37	Wołoszynów Dom. 70 pa. 342 i Dom 354 pag. 316	Wołoszynów		
38	Część Wołoszynów Dom 527 p. 71			

II. wiejskich

1. Łazy rymanowskie podlegające powiatowemu w Rymanowie.
2. Roztoczki,
3. Stańkowce,
4. Hoszów z Gerynia, podlegające sądowi powiatowemu w Bolechowie.
5. Lolin i Niagryn,
6. Nadziejów z kolonią Hoffnungsau, podlegające sądowi powiatowemu w Dolinie.
7. Płoskie,
8. Wiciów, podlegające sądowi powiatowemu w Staremmieście.
9. Izydorówka podlegająca sądowi powiatowemu w Żurawnie.
10. Wyszatyce podlegające sądowi powiatowemu m. d. w Przemyślu.
11. Grąziowa,
12 Wołoszynowa podlegające sądowi powiatowemu w Staremmieście.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg gruntowych przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych pod 1—38 w urzędzie hipotecznym przynależnego c. k. Sądu obwodowego, zaś dla posiadłości wyżej pod II. 1—12 poszczególnionych w biorze dotyczącego sądziego powiatowego.

Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa czy to własności, czyli zastawu lub jakiegobądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej nowo założonej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. Sąd krajowy wyższy wszystkich którzyby;

1. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia nowych ksiąg nabytego, domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała.

2. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle inne jakie prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały ażeby z tymi prawami a to:

Co do majętności tabularnych wyżej pod I. 1—38 wymienionych do przynależnych Trybunałów I. instancyi, zaś co do posiadłości pod II. 1—12 poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 grudnia 1893 włącznie się zgłosili, gdyż inaczej w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionymi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność iż zgłosić się mające prawo w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępnje, było już zapisane, lub że było ono wiadomem z jakiej rezolucyi sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania przed sąd wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

SIMONOWICZ m. p.

Z Rady c. k. wyższego Sądu krajowego.
Lwów, dnia 18 października 1892.

MATKOWSKI m. p.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 9843 (7798 1—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Liebę Ettinger, że Izaak i Trymeta małż. Landauowie wnieśli przeciw niej pozew de pr. 16 listopada 1892 l. 9843 o wykreślenie resztującej sumy 130 zł. z większej 400 zł. m. k. ze stanu biernego realności lwh. 69 gm. Rzeszów, i że w tej sprawie dla niej kuratorem adw. dr. Malec ustanowiony został, któremu zatem Lieba Ettinger środki do obrony podać lub o osobie sądowi donieść winna.

Rzeszów, dnia 6 grudnia 1892.

L. 911 (7792)

Wydział krakowskiej Izby adwokackiej podaje niniejszem do publicznej wiadomości że p dr. Stefan Grudziński adwokat w Krakowie z dniem 25 lutego 1893 przesiedla się do Chrzanowa i że wskutek tego ustanowiony został jego generalnym substytutem p. dr. Jan Jakubowski adwokat w Krakowie.

Z Wydziału Izby adwokackiej
Kraków, dnia 20 grudnia 1892.

L. 9316 (7791)

Sprostowanie

„Zamieszczone w nr. 267, 268, 269, niniejszej gazety w obwieszczeniu l. 4691 imię Jana Prygę prostuje się na Ignacego Prygę.

C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl, 9 grudnia 1892.

L. 3119 (7790)

W myśl §. 30 ust. o Repr. pow. podaje się do powszechnej wiadomości że ułożony budżet Reprezentacyi powiatowej na rok 1893 został wyłożony w kancelaryi wydziału powiatowego do przejrzenia przez opodatkowanych w powiecie w godzinach urzędowych.

Wydział powiatowy.
W Stanisławowie, 20 grudnia 1892.

L. 52810 (7810 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 17 listopada 1892 l. 52810 wniosła firma handlowa Józef Specht i syn w Wiedniu w sprawie przeciw Józefowi Bryckiemu o zapłacenie 58 zł. 45 ct. wa. prośbę o doręczenie temuż tus. wyroku z dnia 15 października 1892 l 39680.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Józefa Bryckiego nie jest wiadome, został dla niego adwokat dr. Paździer kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Stromenger mianowany.

Wzywa się zatem Józefa Bryckiego, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 3 grudnia 1892.

L. 56792 (7811 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia, nieobecnemu Eliaszowi Ettingerowi że przeciw niemu został dnia 17 grudnia 1892 dol. 56792 na rzecz Dawida Maschlera wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 600 zł. wa. zpn.

Gdy miejsce pobytu Eliasza Ettingera nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dra Bernarda Tennera a tegoż zastępcą adwokata dra Jak. Raabego, i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem p. Eliasza Ettingera aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 17 grudnia 1892.

L. 53059 (7701)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza nzniejszym że w rejestrze handlowym dla firm spółkowych wpisano firmę: „I. Neuberger i Ska" dla przedsiębiorstwa sprzedaży maszyn rolniczych i przy niej uwidoczniono:

1) że jawnymi spólnikami są Jakób Neuberger, Emanuel Kitz i Michał Stoff kupcy we Lwowie zamieszkali;

2) że spółka ma siedzibę we Lwowie;

3) że spół a rozpoczęła swą czynność dnia 1 marca 1892 i

4) że każdy ze spólników do zastępywania spółki jest uprawniony.

We Lwowie, dnia 3 grudnia 1892.

L. 53729 (7737 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie wekslowej Józefa Koronowicza przeciw Mikołajowi Glińskiemu pto 1000 zł. z powodu prośby de praes. 27 maja 1892 l. 23240 o dozwolenie prenotacyi egzekucyjnego prawa zastawu w stanie biernym sumy 2338 zł. 61 ct. a. w. zaprenotowanej dla Mikołaja Glińskiego w stanie biernym realności pod l. konsk. 166 m. we Lwowie, do Stefana Glińskiego, względnie tegoż spadkobiercy Kazimierza Glińskiego należącej, dla nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Kazimierza Glińskiego, kuratorem pana adwokata dr. Fryderyka Krattera we Lwowie a zastępcą jego pana adwokata dr. Hen. Kopeckiego i doręczając pierwszemu uchwałę z 16 lipca 1892 l. 23240 na powyższą prośbę wydaną zawiadamia o tem niniejszym edyktem Kazimierza Glińskiego z wezwaniem, by w tej sprawie z ustanowionym dlań kuratorem się porozumiał lub innego sobie zastępcę obrał i sądowi wymienił, gdyż inaczej skutki z zaniedbania wynikłe sam sobie będzie musiał przypisać.

Lwów, dnia 26 listopada 1892.

L. 56520 (7738 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek prośby firmy handlowej Reinhold et Buber przeciw Alfredowi Mysłowskiemu wydał nakaz zapłaty sumy wekslowej 1047 zł. 50 ct. dnia 9 września l. 40973.

Powyższy nakaz zapłaty doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Alfredowi Mysłowskiemu do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Kwiatkowskiego z zastępstwem adw. dr. Łozińskiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Alfreda Mysłowskiego, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 10 grudnia 1892.

L. 7541 (7505 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia wierzycieli hipotecznych Hilarego i Emilię Stadnickich z życia i miejsca pobytu niewiadomych, względnie tychże również z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców lub prawnabywców iż do rozprawy celem przekazania kapitału wynagrodzenia propinacyjnego z dóbr Odrowąż wyznaczony został termin na dzień 19 stycznia 1893 o godz. 9 rano, i że odnośną uchwałę doręczono ustanowionemu dla nich kuratorowi w osobie p. adw. dr. Gałkiewicza w Nowym Sączu, z substytucyą p. adw. dr. Chlebowskiego.

Nowy Sącz, 12 listopada 1892.

L. 26655 (7706 3—3)

Zawiadamia się iż dnia 23 grudnia 1887 zmarł w Skrzyszowie Jędrzej Bednarz z pozostawieniem kodycylu.

Ponieważ sądowi niewiadomo które osoby mają prawo do spadku jego, przeto wzywa się wszystkich, którzyby namierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swoimi do tutejszego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenie, w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego tymczasem kuratorem dr. Ludwik Glazer ustanowiony został kuratorem spuścizny, przeprowadzony będzie z tymi i tym przyznany którzy się oświadczą i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nie przyjęta, lub jeżeliby się nikt nie oświadczył, cały spadek zostanie przez Państwo jako bezdziedziczny ściągniętym.

C. k. Sąd powiatowy miej deleg.
Tarnów, dnia 12 listopada 1892.

L. 25253 (7770 2—3)

C. k Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że na prośbę Zdzisława Rogoyskiego zarządził postępowanie amortyzacyjne względem dlier karty wkładkowej Banku zastawniczego w Tarnowie nr. 235 na imię proszącego wystawionej na sumę wkładek z dniem 21 września 1892 obliczoną 598 zł. 10 ct. opiewającej i wzywa niniejszem posiadacza, aby opisaną kartę wkładkową przedłożył w ciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni od dnia ogłoszenia edyktu po raz trzeci w dzienniku urzędowym "Gazety Lwowskiej" inaczej za umorzoną uznaną zostanie.

Tarnów, dnia 15 grudnia 1892.

L. 1763 (7776 2—3)

Jego Ekscellencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla pierwszej dnia 20 lutego 1893 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającej kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym ck. Prezydenta Augusta Schmida przewodniczącym a zastępcami przewodniczącego ck. radców sądu krajowego Henryka Allschera, Edwarda Schaeffera, Ottokara Ansiona, Alfreda Manasterskiego i Alfreda Zawadzkiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego
Złoczów, dnia 16 grudnia 1892.

105 (7771 2—3)

Ck. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Krakowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Michała Oprządkiewicza, Stanisława Szorza i Wespezyana Szorza, że przeciw niemu wnieśli Marya Tomaszewska skargę sumaryczną de praes. 28 listopada 1892 l. 49105 o zapłacenie 500 zł., Leokadya Tomaszewska skargę sumaryczną de praes. 28 listopada 1892 l. 49106 o zapłacenie 500 zł., Barbara Szremerowa skargę sumaryczną de praes. 28 listopada 1892 l. 49104 o zapłacenie 100 zł. i Marya Sławińska skargę drobiazgową de praes. 28 listopada 1892 l. 49103 o zapłacenie 50 zł., i że termin w tych sprawach wyznaczony został na dzień 19 stycznia 1893, i że kuratorem dla nich ustanowiony został adwokat dr. Zygmunt Klein w Krakowie.

Poleca się tymże pozwanym, aby swoje środki dowodowe temuż kuratorowi udzielili lub obranego innego obrońcę sądowi wskazali.

Kraków, 5 grudnia 1892.

L. 24830 (7769 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Szczepana hr. Tarnowskiego i Stanisława hr. Tarnowskiego że w sprawie tabularnej c. k. urzędu podatkowego w Mielcu przeciw spadkobiercom śp. Karoliny hr. Tarnowskiej o wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla zaległości podatkowych 8743 zł. 72½ ct. na karcie ciężarów Chorzelów wh. l. 380 ks. tab. objętej celem doręczenia im uchwały z dnia 20 października 1892 l. 20894 dla nich kuratorem Jana hr. Tarnowskiego i temuż wygotowania powołanej uchwały doręczono.

Tarnów, dnia 15 grudnia 1892.

L. 14460 (7538 2—3)

Zawiadamia się Rozalię z Pacynów Jajkiewiczową że Jakób Pech i Małka Pech wnieśli przeciw niej pozew depr. 21 listopada 1892 l. 14460 o zapłacenie kwoty 100 zł. że termin do rozprawy sumarycznej na 17 marca 1893 wyznaczony został i że dla niej kuratorem adwokat Surowiecki ustanowiony został.

Wzywa się zatem Rozalię Jajkiewiczową, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebne dowody udzieliła lub sobie innego pełnomocnika ustanowiła, w przeciwnym razie skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.

C. k Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 22 listopada 1892.

L. 10635 (7500 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu ustanawia dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Henryka Kentla z Konstantynówki kuratorem ad actum Georga Jungera naczelnika gminy Konstantynówka i doręcza mu tas. uchwałę tabularną z dnia 4 kwietnia 1892.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, 31 października 1892.

L. 5288 (7513 2—3)

Ck. Sąd powiatowy w Kutach w sprawie egzekucyjnej Nuty Pfana przeciw Antoniemu Donigiewiczowi o zapłacenie 1000 zł. w. a. zpn. uwiadamia znajdującego się w Besarabii przeto po za granicami Monarchii Antoniego Donigiewicza, iż ustanowił dla niego kuratorem Grzegorza Janowicza z Kut wzywając go, by natychmiast na każdy zaś sposób przed terminem na dzień 6 kwietnia 1893 o godz. 9 rano wyznaczonym przez ustanowionego przez się pełnomocnika lub osobiście się zgłosił gdyż wrazie przeciwnym na przedłożony rachunek sekwestracyjny ustanowiony kurator Grzegorz Janowicz będzie przesłuchany i ostateczne załatwienie względem przedłożonego rachunku nastąpi.

Kuty, 12 lipca 1892.

L. 5981 (7550 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako Tybunał handlowy w Jaśle zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Samuela Bergmana, że wskutek skargi Józefa Tanenbauma de praes 6 grudnia 1892 l. 5981 wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. zpn. który doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Gaszyńskiemu ze zastępstwem adw. dra Wiedigera w Jaśle.

Wzywa się zatem Samuela Bergmana aby w czasie należytym ustanowionemu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, lub innego zastępcę obrał i sądowi oznajmił, inaczej skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Jasło, 6 grudnia 1892.

L. 11278 (7673 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu ustanawia dla nieobjętej masy spadkowej zmarłego Altera Kleinera z Tłumacza kuratorem ad actum Eliasza Ritzera w Tłumaczu i doręcza mu tusądową uchwałę z dnia 12 września 1892 l. 9058.

Tłumacz, dnia 13 listopada 1892.

L. 24781 (7549 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia wskutek skargi wekslowej Hirscha Bergglasa o 1000 zł. wa. zpn. dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego akceptanta Samuela Bergmana adw. dr. Mieczysława Gałeckiego kuratorem adw. dr. Juliusza Chodackiego tegoż zastępcą i zawiadamia o tem nieobecnego tym edyktem.

Tarnów, dnia 7 grudnia 1892.

L. 9959 (7672 2—3)

Ck. Sąd powiatowy w Tłumaczu ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Walentego Mann syna Jakóba kuratorem ad actum Georga Jungera z Konstantynówki i doręcza mu tus. uchwałę tabularną z dnia 31 grudnia 1891 l. 15280.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, 12 października 1892.

L. 9064 (7577 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Samuela Topper z miejsca pobytu niewiadomego z przyczyny wniesionego przeciw niemu przez Abischa Garfunkla pozwu o zapłacenie sumy wekslowej 250 zł. wa. że kuratora dla niego adw. dr. Mijakowskiego ze zastępstwem przez adw. dr. Rożankowskiego ustanowiono, że przeto jego rzeczą będzie, temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Złoczów, dnia 10 grudnia 1892.

L. 1554 (7691 2—3)

Dobromilski ck. Sąd powiatowy zawiadamia nieobecną Maryę Krupa, że uchwałą dol. 3535/90 dozwolono wpisanie Mendla Felsena za właściciela 1/6 części ciała hip. l. w. 10 gm. Kopysno a kuratorem dla niej ustanowiono Michała Krupę z Kopysna.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil, 15 marca 1892.

L. 8630 (7661 2—3)

Zawiadamia się nieznaną z miejsca pobytu Maryannę Gudz, że w sprawie Andrucha Zadorożnego o wpis prawa własności do parceli 1380/1 w Hlibowie ustanowiono dla niej celem doręczenia uchwały z dnia 7 kwietnia 1892 l. 2448 kuratorem Andrucha Rogozińskiego z Hlibowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, 26 października 1892.

L. 9518 (7567 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Michała Wolza i Katarzyny Wolz iż w sprawie Danyła i Hryńka Soroka o intabulacyę prawa własności do parc. gr. (684/2) i parc. bud. (324/3) gminy Zborów dla nich kuratorem ad actum Grzegorza Dutkiewicza ze Zborowa ustanowiono i temuż ich uchwałę z dnia 15 kwietnia 1892 l. 55] doręczono

Wzywa się przeto Michała i Katarzynę Wolz, by po odbiór tej uchwały u powyż wymienionego kuratora zgłosili się lub innego kuratora sobie obrali, inaczej bowiem złe ztąd wyniknąć mogące skutki prawne sami sobie przypisać będą musieli.

Zborów, dnia 16 października 1892.

L. 5978 (7522 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako Trybunał handlowy w Jaśle zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Samuela Bergmanna, że wskutek skargi Izaaka Weinbergera de praes. 6 grudnia 1892 l. 5978 wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł. z pn. który doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Gaszyńskiemu ze zastępstwem adw. dr Wiedigera w Jaśle.

Wzywa się zatem Samuela Bergmanna, aby w czasie należytym ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę udzielił, lub innego zastępcę obrał i sądowi oznajmił, inaczej skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Jasło, 6 grudnia 1892.

L. 56949 (7680 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Izaaka Losch o 1000 zł. a. w. adwokata dr. Kostrakiewicza z zastępstwem przez adwokata dr. Ziona kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Eliasza Ettingera i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi doniósł.

Lwów, dnia 10 grudnia 1892.

L. 14088 (7553 2—3)

Dnia 18 września 1892 do l. 14088 wnieśli do sądu obwodowego tutejszego Gicia Steinowa i Jakób Stein przeciw Janowi Kicilińskiemu z życia i miejsca pobytu niewiadomemu pozew o uznanie prawa własności do realności lwyk. hip. 491 gminy Tarnopol objętej, zpn. do zastępywania pozwanego ustanawia na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie p. adwokata dra Glogiera z zastępstwem p. adw. dra Pohoreckiego w Tarnopolu, i podaje się do wiadomości w tym celu aby pozwany albo ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Tarnopol, dnia 24 września 1893.

L. 7951 (7638 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Milówce podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Jana Iwanka pw. Józefowi Buremu (kupcowi) z Soli pto 100 zł. ustanawia się egzekuta z miejsca pobytu niewiadomego kuratorem Józefa Płowuchę wójta z Soli celem doręczenia mu ts. rezolucyi z dnia 20 września 1892 l. 3659.

Wzywa się tedy Józefa Burego (kupca) aby o teraźniejszym miejscu pobytu sąd za wiadomił, lub kuratorowi temuż należyte pełnomocnictwo udzielił celem bronienia swych praw.

Milówka, 27 listopada 1892.

L. 5288 (7585 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Kazimierza Ostaszewskiego z powodu wniesionego przeciw niemu i innym przez Towarzystwo zaliczkowe w Gorlicach na d. 16 września 1892 l. 4636 pozwu wekslowego o zapłacenie kwoty 4500 zł. a. w. z pn. na który to uchwałą z dnia 17 września 1892 l. 4636 nakaz zapłaty wydanym został kuratorem adw. dr. Steinhausa z substytucyą adw. dr. Chwaliboga z Jasła a doręczając pierwszemu z nich powołany nakaz zapłaty wzywa Kazimierza Ostaszewskiego, aby albo sądowi innego zastępcę pozwanego wskazał, albo też ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił.

Jasło, 2 listopada 1892.

L. 7684 (7632 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Mojżesza Ehrlicha, iż Chaim Ehrlich, Falek Blumenfeld, Jakób Arberman, Rachela Ehrlich, Mozes Ehrlich, Salke Ehrlich, Sara Ehrlich, Klara Ehrlich imieniem małoletnich dzieci po Samuelu Ehrlichu i Cudik Horn imieniem małoletnich dzieci po Róży z Ehrlichów Hornowej wnieśli w tutejszym sądzie na dniu 19 października 1891 do l. 7684 prośbę o dozwolenie wykreślenia nieusprawiedliwionej prenotacyi prawa zastawu dla odpowiedzialności Chaima Ehrlicha za kosztowności w spadku po Mojżeszu Ehrlichu pozostałe do wysokości 1115 zł. 36 ct. mk. w stanie biernym realności objętych wykazami hip. l. 313 314, 341, 342 i 343 ks. gr. gminy Nowy Sącz na rzecz reszty spadkobierców po Mojżeszu Ehrlichu uskutecznionej, i że na prośbę tę wyznaczono uchwałą z d. 24 października 1891 l. 7684 termin do rozprawy po myśli §. 45 ust. hip na dzień 9 lutego 1893 o godz. 9 rano i uchwałę rzeczoną doręczono ustanowionemu dla nich krratorowi p. adw. dr. Bersonowi w Nowym Sączu, z zubstytucyą p. adw. dr. Schornsteina.

Wzywa się zatem niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Mojżesza Ehrlicha, aby na powyższym terminie albo stawili się sami, lub też potrzebnych do obrony środków udzielili ustanowionemu dla nich kuratorowi, lub wreszcie aby inne go zastępcę sobie obrali i o nim sądowi donieśli, inaczej szkodliwe z zaniedbania wyniknąć mogące sami skutki, sobie przypisać będą musieli.

Nowy Sącz, 24 października 1891.

L. 16976 (7720 2—3)

Stanisławowski ck. Sąd obwodowy wdraża na prośbę kuratora masy kuratelarnej Józefa Krajewskiego adwokata dr. Kwiatkowskiego w myśl §. 118, 120 u. hip. postępowanie amortyzacyjne względem hipotecznego wykreślenia.

1) wpisanego jeszcze w roku 1793 - poz. 9 karty C. wykazu hipot. 311 dla dów Ladzkie część prawa zastawu dla sumy 993 złot. pols. 21 gr. 9 den. i w ubocznej pozycyi oblig. now. 40 pag. 444 n. 5 on. zawartego prawa zastawu dla sumy 253 złot. pol. 9 gr. zpn. wraz z odnośnymi pozycyami obl now. 40 pag. 447 n. 6 on. poz. 20½, 32, 33 i 63 karty C. tegoż wyk. hip. 311 nieznanym z miejsca pobytu wierzycielom Ignacemu Piotrowi i Tomaszowi hr. Stadnickim względnie nieznanym spadkobiercom lub prawnym następcom tychże przysługujących tudzież

2) wpisanego jeszcze w roku 1790 w poz. 3, 4, 5, 6 i 14 karty C. wyk. hip. Nr. 311 dla dóbr Ladzkie część prawa zastawu dla resztującej sumy 18500 złot. pol. z pierwotnej sumy 30000 zł. pol. pochodzącej wraz z odnośnymi pozycyami 15, 21 i 24½ karty C. tego samego wykazu hipotecznego Nr. 311 nieznanym z życia i miejsca pobytu wierzycielom tj. Józefie z Olszewskich Babeckiej i spadkobiercom śp. Jana Olszewskiego ostatnim także z imienia i nazwiska nieznanym względnie nieznanym spadkobiercom lub prawnym następcom tychże przysługującej.

Tym celem wzywa się wszystkich nieznanych wierzycieli niniejszym edyktem, aby do jednego roku względnie do 1 stycznia 1894 włącznie swoje pretensye do powyższych wierzytelności zgłosili gdyż po daremnym upływie tego czasu wpisy pod 1 i 2 wyszczególnione jako przez amortyzacyę zgasłe uznane i dotyczące pozycye całkiem wykreślone zostaną.

Nakoniec uwiadamia się tych nieznanych wierzycieli, że dla ochrony ich możliwych praw ustanowiono kuratora adwokata dra Buczyńskiego z substytucyą adwokata dr. Wurzla i niniejszą uchwałę dla nich pierwszemu doręczono.

Stanisławów, 19 listopada 1892.

L. 25799 (7556 2—3)

Ck. Sąd powiat. miej deleg. w Tarnowie zawiadamia, że w dniu 12 grudnia 1891 roku zmarła w Tarnowie Anna Królik zwana mylnie Królikowską.

Ponieważ spadkobiercy tejże sądowi nie są znani, przeto wzywa się tych wszystkich, którzyby z jakiegobądź tytułu do spadku tego pretensye sobie rościli, aby w ciągu roku od dnia ogłoszenia licząc prawa swoje spadkowe w sądzie tutejszym zgłosili przy wykazaniu prawa swojego dziedziczenia deklaracye do spadku wnieśli, w przeciwnym razie spadek dla którego kurator w osobie adw. dr. Szancera ustanowiony został, z tymi tylko, którzy do takowego się oświadczą i prawa swoje wykażą przeprowadzony i przyznany będzie część zaś nieprzyjętą spadku a wrazie jeżeli do takowego nikt się nie oświadczy, cały spadek jako bezdziedziczny państwu przypadnie.

Tarnów, dnia 22 listopada 1892.

L. 9835 (7580 2—3)

Z życia i pobytu niewiadomego Eloego Schimel zawiadamia się, że na posbę Kasy pożyczkowej gminy Janowa dozwolił sąd tutejszy rezolucyą z dnia 9 listopada 1892 l. 9835 na intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla resztującej wierzytelności 45 zł. 44 ct, zpult. ex majori 48 zł. wa. w stanie biernym połowy ciała hipot. objętego wykazem l 59 gminy Janów dłużnika Eleogo Schimel własnej na rzecz tejże kasy pożyczkowej i że celem doręczenia mu rzeczonej rezolucyi p. dra Abrahama Wiesenberga ck. notaryusza z Janowa kuratorem zamianowano.

C. k. Sąd powiatowy.

Janów, dnia 9 listopada 1892.

L. 5977 (7584 2—3)

C k. Sąd obwodowy jako Trybunał handlowy w Jaśle zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Samuela Bergmana że wskutek skargi Henryka Schiaagla de praes. 6 grudnia 1892 l. 5977 wydano przeciw nie mu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 50 zł. zpn., który doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi dr. Gaszyńskiemu ze zastępstwem adw. dr. Wiedigera w Jaśle.

Wzywa się zatem Samuela Bergmana aby w czasie należytym ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę udzielił lub innego zastępcę obrał i sądowi oznajmił, inaczej skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Jasło, 6 grudnia 1892.

L. 8514 (7659 2—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Bartłomieja Kucharskiego, że w sporze ustnym Maryanny Mazur i spól. przeciw niemu o oddanie 20 zagonów gruntu kuratorem ad actum Marcina Kucharskiego ustanowiono i temuż wyrok c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 8 czerwca 1892 l. 8509 doręczono.

Wzywa się tegoż niewiadomego z miejsca pobytu, aby kuratorowi swemu informacyi udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił.

Dębica, 19 listopada 1892.

L. 10283 (7658 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu wzywa nieznanego z miejsca pobytu Stefana Stachniaka, by w przeciągu jednego roku od dnia dzisiejszego licząc oświadczenie do spadku śp. Piotra Staniaka, zmarłego w Wyszatycach dnia 26 lutego 1891 w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem adwokatem dr. Gansem przeprowadzone i spadek przyznany zostanie.

Przemyśl, 8 maja 892.

L. 6057 (7654 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Sarę Horowitz, że przeznaczona dla niej uchwała tabularna z dnia 6 sierpnia 1892 l. 4251 dozwalająca wykreślenie wpisanego dla niej w stanie biernym ciał hipotecznych l. w. n. dla Brzeżan 1027 i 1028 prawa zastawu dla sumy 160 zł. zpn. ustanowionemu dla niej kuratorowi adwokatowi drowi Schüssler z Brzeżan doręczoną zostaje.

Brzeżany, 12 listopada 1892.

L. 3055 (7626 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadamia przebywającą w Ameryce w miejscowości Butterfield prowincyi Minesota Maryę Rupp zam. Brubacher, dalej przebywających w Ameryce w miejscowości Rosahild prowincyi Minesota Henryka Rupp i Adolfa Rupp i wreszcie niewiadomą z życia Barbarę Rupp zam. Ario względnie jej niewiadomych spadkobierców, że z powodu wniesionego przez Jakóba Rupp podania de pr. 2 czerwca 1892 l. 3055 o wydanie mu dekretu własności do majętności „folwark na Zagumienkach“ wykazem hip. l. 308 objętej i o wykreślenie z tej majętności ciężarów ustanowiono dla nich kuratorem adwokata dra Schätzla z Brzeżan z substytucyą adwokata dr. Czajkowskiego z Brzeżan.

Brzeżany, 27 sierpnia 1892.

L. 5156 (7732 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie ustanawia niniejszym dla niewiadomych z miejsca pobytu Kazimierza i Maryę Olendrów jako interesowanych współwłaścicieli ciała hipotecznego l. 209 ks. gr. gminy Jarosławice wsprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi przeciw Mikołajowi Drapińskiemu o 500 zł. zpn. celem doręczenia ts. uchwały z dnia 8 marca 1892 l. 10557 kuratorem Jana Rudnickiego w Zborowie wzywa się by ustanowionemu kuratorowi środki obrony przez swych dostarczyli lub innego zastępcę wskazali.

Zborów, dnia 3 sierpnia 1892.

L. 16939 (7704 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje niniejszem do wiadomości, że dnia 22 listopada 1872 Abraham Hersz Singer zmarł w Przemyślu bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy sądowi, nie jest wiadomem czy i które osoby do tego spadku są powołane, przeto wzywa się wszystkich tych, którzyby z jakiegokolwiek tytułu zamierzali rościć sobie prawa do takowego, aby się w ciągu jednego roku, licząc od dnia niżej zapodanego, tem pewniej w sądzie zgłosili i przy wykazaniu swoich praw do spadku oświadczyli, ile że w razie przeciwnym spadek ten, dla którego tymczasem ustanowiono kuratora w osobie adwokata dra Teofila Kormosza, ze substytucyą adwokata dra Henryka Hillela, przeprowadzony i przyznany zostanie tylko tym, którzy się do spadku oświadczą i swe prawa do tego wykażą, nieobjęte zaś części, lub gdyby nikt deklaracyi nie wniósł, przez Państwo jako bezdziedziczne ściągnięte zostaną.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Przemyśl, 19 listopada 1892.

L. 17077 (7705)

Samborski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza że w rejestrze dla firm spółkowych wpisał firmę: „Saul Medlinger, Medlinger junior i Gottlieb.

Przedmiotem przedsiębiorstwa polegającego na ustnej umowie jest eksploatacya lasów w Zaworze i Wołkowyi w powiecie Liskim i przerabianie materyałów drzewnych z tych lasów na tartaku parowym w Zaworze.

Jawnemi spólnikami tej firmy są: Sol czyli Saul Medlinger kupiec i właściciel realności, Salamon Medlinger kupiec i Juda Gottlieb kupiec w Samborze. Spółka ta rozpoczęła swoje czynności z dniem 13 lipca 1892.

Do zastępywania firmy uprawnieni są łącznie, albo Saul Medlinger i Salomon Medlinger lub też Saul Medlinger i Juda Gottlieb. Siedzibą tej firmy jest Sambor.

Sambor, 13 grudnia 1892.

L. 18031 (7721)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę Pinkas Weistaub kupiec zbożem w Tarnopolu.

Tarnopol, dnia 3 grudnia 1892.

L. 14700 (7775)

Beim k. k. Kreisgerichte in Tarnopol als Handelsgerichte ist in das Register für Einzelnfirmen die Firma: „Samuel Leib Besen Propinationspachtung in Mogielnica“ eingetragen worden.

Tarnopol, am 8 October 1892.

Doniesienia prywatne.

L. 10394 (7762 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya gal. funduszu propinacyjnego rozpisuje równocześnie licytacyę na dzierżawę prawa propinacyi w następujących miejscowościach:

L. porządkowa	Powiat	Miejscowość, w której prawo propinacyi ma być wydzierżawione.	Dzień rozpoczęcia dzierżawy	Cena wywołania rocznego czynszu dzierżawnego	
				zł.	ct.
1	Bóbrka	Czeremchów	1 czerwca 1893	160	—
2	Buczacz	Barysz nowy z przyl.	1 maja 1893	1746	70
3	„	Kujdanów	1 lipca 1793	800	—
4	Cieszanów	Oleszyce miasto z przyl. (propinacya piwna)	1 października 1893	1446	—
5	Czortków	Zalesie	16 kwietnia 1893	841	—
6	„	Kolędziany z przyl.	1 lipca 1893	600	—
7	Dąbrowa	Szczucin z przyl.	1 lipca 1893	3000	—
8	Dobromil	Jawornik [illegible] z przyl.	1 lipca 1893	560	—
9	Gorlice	Biecz część hr. Siemińskiego z przyl.	1 lipca 1893	1900	—
10	Jarosław	Piskorowice	1 lipca 1893	560	—
11	Jasło	Toki z przyl.	1 sierpnia 1893	280	—
12	Kamionka	Żelechów mały	1 kwietnia 1893	600	—
13	Kraków	Górka narodowa	25 czerwca 1893	100	—
14	„	Krzysztoforzyce	1 lipca 1893	170	-
15	„	Łuczanowice z przyl.	1 lipca 1893	1400	—
16	„	Witkowice	25 czerwca 1893	300	—
17	„	Wrożenica	26 marca 1893	140	—
18	„	Zastów	1 kwietnia 1893	140	—
19	Krosno	Krasna ruska	2 marca 1893	379	50
20	Lwów	Zubrza	24 marca 1893	780	—
21	Mielec	Białybór z Sokalem	1 października 1893	150	—
22	„	Borki nizińskie	1 lipca 1893	100	—
23	„	Dobrynin z wyjątkiem części hr. Reya Biała ad Dobrynin	1 października 1893	156	—
24	„	Kębłów z przyl.	1 lipca 1893	350	—
25	„	Niziny i Rożniaty	1 lipca 1893	400	—
26	Mościska	Balice	1 lipca 1893	800	—
27	„	Nikłowice z przyl.	1 lipca 1893	1300	—
28	Myślenice	Bystra ad Jordanów	1 kwietnia 1893	500	—
29	Nadwórna	Hawryłówka z przyl.	1 stycznia 1894	1350	—
30	„	Hwozd	1 lipca 1893	520	—
31	„	Jabłonica z przyl.	1 lipca 1893	900	—
32	„	Nadwórna z przyl.	1 stycznia 1894	12600	—
33	„	Tarnawica leśna	1 stycznia 1894	1000	—
34	Podhajce	Markowa	25 marca 1893	120	—
35	„	Michałówka	1 kwietnia 1893	460	—
36	Rohatyn	Kozary	1 kwietnia 1893	400	—
37	Rzeszów	Godowa	1 lipca 189	80	—
38	„	Słocina lecka	1 kwietnia 1893	100	—
39	Sanok	Osławica	1 kwietnia 1893	419	21
40	„	Radoszyce	1 maja 1893	390	98
41	Skałat	Rosochowaciec	1 maja 1893	270	—
42	Stryj	Wola dołhołucka część spadkobierców Znamickiego	1 maja 1893	60	—
43	Tarnopol	Borki wielkie	1 sierpnia 1893	800	—
44	„	Chodaczków mały	1 sierpnia 1893	700	—
45	„	Dyczków z przyl.	1 sierpnia 1893	1000	-
46	„	Zagrobela i Petryków	2 maja 1893	3687	—
47	„	Zaścianka	16 maja 1893	183	—
48	Tłumacz	Kłubowce z przyl.	1 lipca 1893	1300	—
49	Trembowla	Skomorosze	25 marca 1893	364	—
50	Turka	Libuchowa i Krywka	1 maja 1893	200	—
51	Złoczów	Krasne	1 lipca 1893	1800	-

Licytacya powyższa odbędzie się na jednym terminie w odnośnych c. k. Starostwach, które osobnymi obwieszczeniami wyznaczą szczegółowo termin licytacyjny.

W Starostwach tych można też przeglądnąć bliższe warunki pod którymi powyższe uprawnienia propinacyjne wydzierżawione będą.

Z c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego.

Lwów, dnia 15 grudnia 1892.

Badeni.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.